

Na drodze do szczytów nauki i kultury

(artykuł napisany specjalnie dla „Głosu Nauczycielskiego“)

Ludmiła Dubrowina
Wiceminister Oświaty RSRR

Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej zapoczątkowało nową erę w dziejach ludzkości. Rewolucja Październikowa po raz pierwszy w historii ludzkości uczyniła zdobycze kultury własnością narodu, stworzyła nieograniczone możliwości dla rozwoju kultury, oświaty i nauki w wolnej Republice Radzieckiej.

W przedrewolucyjnej Rosji, jak w każdym kraju gdzie rządziła klasa wyzyskująca, były dwie kultury: reakcyjna kultura burżuazyjno-feudalna, a także kultura demokratyczna, prawdziwie ludowa. Równoległe do Rosji obszarników i kapitalistów istniała Rosja Radziecowa i Czernyszewskich, Żelabowów i Ulianowów, Chałturinów i Aleksiejewów — Rosja najbardziej rewolucyjnej w świecie klasy robotników i chłopów.

Jednak pomiędzy zdobycami kultury a narodem istniała nieprzebyta przepaść. W swoim artykule „L. N. Tolstoj” napisanym w 1910 roku W. I. Lenin powiedział: „Tolstoj — jako pisarz znany jest tylko przez nieznaną mniejszość. Aby jego wielkie dzieła stały się rzeczywiście własnością wszystkich, trzeba walki i jeszcze raz walki przeciw takiemu ustrojowi społecznemu, który skazał miliony, dziesiątki milionów na ciemnotę i zahamowanie, katorżniczą pracę i nędzę — trzeba socjalistycznego przewrotu”.

Taki właśnie przewrót socjalistyczny został dokonany w Rosji w październiku 1917 roku.

Po zwycięstwie w październiku 1917 roku robotnicy i chłopcy otrzymali od carskiej Rosji ponurą spuściznę kulturalną. Ale sięgając po władzę odziedziczyli również wielkie tradycje zapoczątkowane przez rewolucyjnych demokratów — materialistyczną tradycję w zakresie filozofii i nauki ciągnącą się od Lomonosowa i Plechanowa, realistyczne tradycje klasycznej literatury rosyjskiej reprezentowanej przez niezwykłych geniuszów — Puszkina, Gogola, Sałtykowa-Szczedrina, L. Tolstoja i innych wielkich artystów-tworców.

Utworzenie państwa radzieckiego, ustanowienie dyktatury proletariatu stanowiło podstawowy etap budowy socjalizmu i było niezbędnym warunkiem rozwoju kultury socjalistycznej.

Troska o oświatę ludową była już od pierwszych dni istnienia władzy radzieckiej jednym z głównych zadań w dziele przeobrażenia Kraju Rad. Wierzącym w Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego, pod kierownictwem wielkich geniuszów rewolucji — Lenina i Stalina, została przeprowadzona w Związku Radzieckim prawdziwa rewolucja kulturalna. Przeżywszy olbrzymią drogę w swoim rozwoju kulturalnym Kraj Rad przeobraził się w kraj najbardziej przodujący w świecie kultury.

Ziśliły się prorocze słowa wielkiego rosyjskiego rewolucyjnego demokracji

W. G. Bieleńskiego, który przeszło sto lat temu pisał: „Zazdrościmy wnikom i prawnikom naszym, którym sądzone będzie widzieć Rosję w 1940 roku, stojącą na czele oświeconego świata, dyktującą prawa nauce i sztuce i przyjmującą wyrazy holdu i szacunku od całej oświeconej ludzkości”.

Przed Rewolucją Październikową około 70% ludności zamieszkującej terytorium, na którym obecnie rozciąga się ZSRR, było analfabetami. Po rewolucji likwidacja analfabetyzmu stała się pierwszoplanowym zadaniem państwowym.

Już w pierwszym dwudziestolecu władzy radzieckiej nauczono czytać i pisać ponad 40 milionów ludzi. Liczba kobiet umiejących czytać i pisać wzrosła w tym czasie sześciokrotnie w porównaniu z poprzednim okresem. W szczególności uderzające były osiągnięcia likwidacji analfabetyzmu wśród ludów północy i wschodu. I tak w Tadżykistanie, gdzie przed rewolucją tylko jednostki znaly sztukę czytania i pisania, już w 1939 r. było około 80% mężczyzn i około 50% kobiet umiejących czytać i pisać. Czeredzieś naradowości po raz pierwszy w dziejach otrzymała piśmiennictwo w języku ojczystym. Obecnie we wszystkich republikach dzieci uczą się w języku ojczystym.

W przededniu Wielkiej Wojny Narodowej w całym Związku Radzieckim likwidacja analfabetyzmu była już w zasadzie zakończona.

Wielkim osiągnięciem Kraju Rad jest skuteczna realizacja powszechnego obowiązku szkolnego. Przed Rewolucją Październikową cztery piąte ogółu dzieci w wieku szkolnym było pozbawione światła wiedzy. W Kraju Rad uczy się obecnie ogółem 57 milionów ludzi. Są to dzieci, młodzież i dorośli, mężczyźni i kobiety.

Uchwalony w 1919 roku program Partii Komunistycznej wysunął zadanie doprowadzenia do końca dzieła zapoczątkowanego przez Rewolucję Październikową, a mianowicie sprawy przeobrażenia szkoły z ośrodka klasowego panowania burżuazji w ośrodek całkowitego unicestwienia podziału klasowego, w ośrodek komunistycznego przeobrażenia państwa.

Obecnie w Związku Radzieckim istnieje 200 tysięcy szkół ogólnokształcących, obejmujących wszystkie dzieci w wieku szkolnym. Za władzy radzieckiej liczba nauczycieli wzrosła w kraju ponad 6 razy i wynosi obecnie ponad półtora miliona osób.

Po Rewolucji Październikowej zbudowano w ZSRR ponad 90 tysięcy nowych budynków szkolnych. Kraj Rad zrealizował wszędzie powszechne siedmioletnie nau-

czenie i w bieżącym roku rozpoczęła się realizacja przejścia do powszechnego nauczania średniego. Np. w samej Rosyjskiej Federacji powszechne nauczanie w zakresie szkoły średniej zostanie wprowadzone w ciągu bieżącej pięcioletki w 120 większych miastach.

W związku z tym szybko rozrasta się w kraju sieć szkół. W samej tylko RSRR otwarto w roku ubiegłym ponad 400 nowych szkół siedmioletnich i ponad tysiąc nowych szkół średnich. Na początku bieżącego roku szkolnego uruchomiono jeszcze 1 200 nowych szkół średnich. Liczba uczniów w klasach V—X wzrosła w ZSRR od 1940 do 1951 roku o 25%.

Zmieniła się zasadniczo treść nauczania w szkole radzieckiej. Nasza szkoła ogólnokształcąca daje uczniom trwałą i głęboką wiedzę w zakresie podstaw nauk, wychowuje ich w duchu komunizmu. W sposób jasny i przystępny szkoła doprowadza uczniów do prawidłowego pojmowania praw rozwoju przyrody i społeczeństwa, kształtuje w nich podstawy naukowego poglądu na świat, wyrabia prawdziwe, głęboko ludzkie poglądy i przekonywania moralne, kształtuje poglądy i sądy estetyczne.

Sprawie wychowania podrastającego pokolenia w ZSRR służy szeroka sieć pozaszkolnych placówek dziecięcych, które sprzyjają twórczości dzieci, rozwojowi ich zdolności i talentów. Obecnie w ZSRR istnieje ponad 2,5 tysiąca pałaców i domów pioniera, stacji młodych techników i przyrodników, boisk dziecięcych, parków, szkół sportowych, dziecięcych koleży żelaznych i przystani. Działają specjalne teatry dziecięce, kluby, szeroko rozwinięta jest sieć bibliotek dziecięcych i szkolnych.

Niebywałego rozmachu nabrał rozwój wyższych i średnich szkół specjalistycznych.

Przed Rewolucją Październikową w Rosji było tylko 91 wyższych uczelni, obecnie Związek Radziecki liczy około 900 uniwersytetów, instytutów i akademii. W okresie od 1946 r. do 1952 r. otwarto 112 nowych wyższych uczelni, tzn. więcej niż przed 200 lat w całym obszarze i kapitalistów.

W ogólnej liczbie wyższych uczelni mamy 33 uniwersytety, które przeważnie powstały po Rewolucji Październikowej. Duma Kraju Rad jest Uniwersytet Państwowy im. M. W. Lomonosowa, dla którego wzniesiony został gigantyczny Pałac Nauki na Wzgórzach Leninowskich w Moskwie.

Tego roku przyjęto na pierwszy rok wyższych uczelni ponad 450 tysięcy chłop-

ców i dziewcząt. Jest to najwyższa liczba nowoprzyjętych w ciągu wszystkich lat istnienia radzieckiej szkoły wyższej. Obecnie w uniwersytetach, instytutach i akademiach Kraju Rad studuje 1 527 tysięcy studentów — dzieci robotników, kolchozników, radzieckiej inteligencji.

Jeśli chodzi o liczbę specjalistów naukowych, Związek Radziecki wyprowadza obecnie wszystkie inne kraje świata. Przed rozpoczęciem Wielkiej Wojny Narodowej wyższe uczelnie Kraju Rad dawały rocznie 100—110 tysięcy nowych specjalistów, obecnie zaś liczba absolwentów wyższych uczelni wynosi rocznie ponad 200 tysięcy osób.

W różnych dziedzinach gospodarki i kultury ZSRR pracuje obecnie około 5,5 miliona specjalistów mających wyższe i średnie wykształcenie, t. 2,2 raza więcej niż przed wojną. Nowe prace badawcze z zakresu nauk fizycznych, matematycznych, technicznych, biologicznych i społecznych, tysiące ważnych wynalazków, setki nowych utworów literackich, filmowych, muzycznych, dzieł malarskich, architektonicznych, sztuk teatralnych — wyróżnionych Nagrodami Stalinowskimi, świadczą dobitnie o nieograniczonych możliwościach jakie stworzono w Związku Radzieckim dla pracy twórczej.

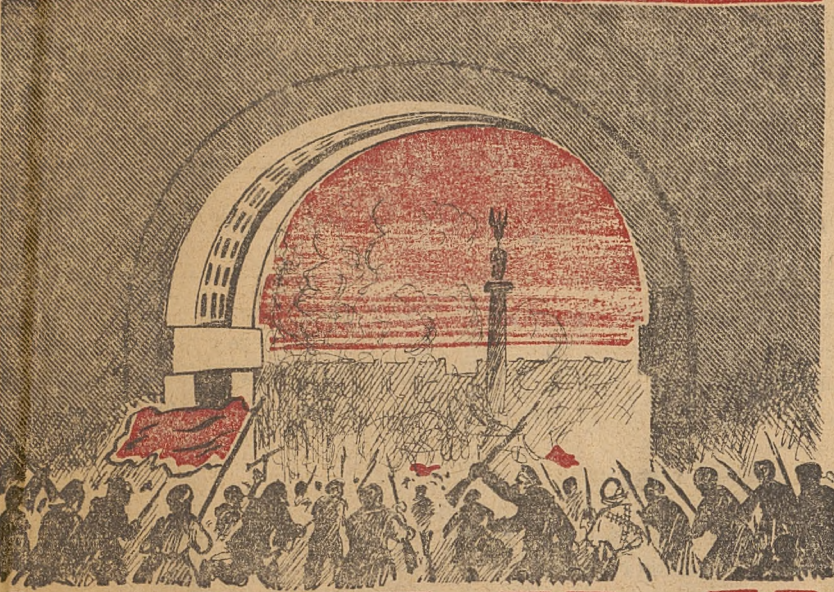
Pomyślnemu rozwojowi kultury radzieckiej sprzyjają ogromne fundusze, które co roku przeznaczają na te potrzeby państwo radzieckie. W państwowym budżecie na rok 1953 przeznaczono na sprawy oświaty i kultury 62 miliardy rubli, czyli o 3 383 455 tysięcy rubli więcej niż w 1952 roku.

Osiągnięcia Kraju Rad w zakresie kultury i oświaty mają na celu likwidację różnic między miastem i wsią, między pracą umysłową a pracą fizyczną.

W uchwałach XIX Zjazdu, we wszystkich następnych przedsięwzięciach Partii i Rządu Radzieckiego znajduje dobitny wyraz troska o jak najlepsze zaspokojenie nieustannie rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb wszystkich członków społeczeństwa socjalistycznego.

W swoim referacie na XIX Zjeździe KPZR towarzysząc G. M. Malenkow mówił: „Partia nasza nadal będzie przejawiała nieustanną troskę o maksymalne zaspokojenie rosnących potrzeb ludzi radzieckich, gdyż dobro radzieckiego człowieka, rozwój narodu radzieckiego jest dla naszą partii najwyższym prawem”.

Dyrektyw XIX Zjazdu KPZR, uchwały V Sesji Rady Najwyższej ZSRR, postanowienia i środki przedsięwzięte przez Partię Komunistyczną i Rząd Radziecki dla podniesienia gospodarki radzieckiej — rolnictwa i lekkiego przemysłu otwierają przed narodem radzieckim wspaniałe perspektywy w dziedzinie dalszego podniesienia materialnego i kulturalnego dobrobytu budowniczych społeczeństwa komunistycznego.



XXXVI

IX Plenum KC PZPR Uchwała o zwołaniu II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W dniach 29 i 30 października br. odbyło się IX Plenum KC PZPR, które wysłuchało i przedyskutowało referat towarzysza Bolesława Bieruta:

„Zadania Partii w walce o szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego”.

Plenum postanowiło przyjąć referat towarzysza Bieruta jako wyznacznik dla Partii w realizacji zadań polityczno-gospodarczych obecnego okresu.

Plenum powzięło następującą uchwałę w sprawie zwołania Zjazdu PZPR:

Plenum Komitetu Centralnego PZPR postanawia zwołać do arsawy w dniu 16 stycznia 1954 r. II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum Komitetu Centralnego PZPR ustala następujący porządek dzienny II Zjazdu:

1. Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR,
2. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej,
3. Główne zadania gospodarcze dwóch ostatnich lat (1954 — 1955) planu 6-letniego,
4. O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954—1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej,
5. Zadania organizacyjne i poprawki do statutu partii,
6. Wybory naczelnych władz partyjnych.

Plenum ustala następujące normy przedstawicielstwa i tryb wyborów na Zjazd:

- a) jeden delegat z głosem decydującym na 1.000 członków i kandydatów partii,
- b) delegaci na Zjazd będą wybierani w tajnym głosowaniu na powiatowych (miejskich) konferencjach partyjnych; w Warszawie i Łodzi delegaci będą wybierani na dzielnicowych konferencjach partyjnych.

Na stronie 2, 3 i 4 zamieszczamy: Tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR przyjęte przez IX Plenum KC PZPR „Osiągnięcia w wykonaniu Planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954—1955”.

Z okazji Roku Odrodzenia Polskiego

Poważne prace przygotowawcze poprzedziły odbycie niedawno 6-dniowej sesji naukowej PAN na temat Odrodzenia, w której szereg uroczystości tegorocznych ku uczczeniu głównych twórców epoki Renesansu polskiego.

Epoka Odrodzenia zamieniana przez naukę polską w okresie niedawno minionym zainteresowały się w Polsce Ludowej niemal wszystkie instytucje naukowe, interpretując zasadniczo polskiego Renesansu z marksistowskiego punktu widzenia.

W literaturoznawstwie pierwszą próbę analizy Renesansu przyniosła praca Krzysztofa Budzicha, otwierająca serię Studiów Starożytności Instytutu Badań Literackich. Wydane przez „Ossolineum” Studium Budzicha „Z dzieł Odrodzenia” w Polsce” stanowił podwalinę do obrad sesji oraz zainteresuje z pewnością szerszy krąg czytelników, którym zagadnienia rozwoju naszej kultury narodowej nie są obce.

Drugi tom Studiów Starożytności obejmujący prace Janusza Tazbira pod nazwą „Reformacja a problem chłopstwa w Polsce XVI wieku”. Studium to wykazuje ścisły związek Reformacji w Polsce z dziejami antyfeudalnej walki chłopów. Autor przeprowadza gruntowną rewizję koncepcji burżuazyjnych, fałszywych prawdziwe oblicze polskiego Renesansu i Reformacji.

Wielka rewolucja w dziedzinie języka, jaka zaszła w dziejach Polski okres Renesansu, analizują dwa nowe wytworzenia. Jest to Studium Władysława Kuraskiewicza „Geneza polskiego języka literackiego w świetle wyników dialektologicznych historycznych” oraz opracowany przez Witolda Tazbichę wybór zrodził „Odrobiny języka polskiego”.

Starannie przygotowane „Ossolineum” dwie edycje fototypiczne pierwszych wydań „Pleśni” i „Fraszek” Jana Kochanowskiego, które opracował wraz ze sztabem pomocników technicznych prof. Władysław Florjański. Z ramienia Instytutu Badań Literackich przygotowano wydanie fototypiczne Mikołaja Reja: „Krótki rozpraw” i „O Grzegorza Pawła z Brzezin” „O rożniachce tatarskiej”.

W ramach „Biblioteki Narodowej” obok wspomnianych prac Tazbichy ukazują się klasyczne dzieła Renesansu: Erasmus z Rotterdamu „Poradnik dla głupoty” w opracowaniu Henryka Barczy.

Są to najważniejsze pozycje Odrodzenia wydawnictwa Ossolineum poprzedzające Sesję PAN. Na warszawskie wydawnictwo znalazła się także doniosła dla historii literatury pozycja „Pan Tadeusz” przetłumaczony na język ukraiński przez wybitnego poe M. Ryłskiego, wyróżnionego za to Nagrodą Stalinowską.

Spośród innych klasyków polskich wydano 20 tomów „Dzieł” E. Orzeszkowej o łącznym nakładzie przeszło 400 tys. egzemplarzy, zaś nakłady dzieł M. Konopnickiej i B. Prusa przekraczają 700 tys. egzemplarzy.

W ciągu kilku ostatnich lat ukazały się w tłumaczeniu na język rosyjski następujące książki naszych pisarzy: „Stara baśń” Kraszewskiego, „Ludzie bezdomni” wybrane W. Syrokomli i „Komorników” Orkana.

W roku bieżącym przystąpiono do ponownego wydawania dzieł B. Prusa w sześciu tomach. E. Orzeszkowej w pięciu

Radzieckie przekłady dzieł polskich pisarzy

Wielką popularnością wśród czytelników radzieckich cieszy się polska literatura piękna.

Książki autorów polskich tłumaczone na język rosyjski, ukraiński, kazachski i inne — rozeszły się w setkach tysięcy egzemplarzy rocznie. Np. Wydawnictwo Literatury Pięknej wydało w 1953 r. 650 tysięcy egzemplarzy książek polskich pisarzy.

Przekładów książek polskich dokonywano już od pierwszych lat powstania ZSRR.

Nawet w ciężkich latach Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy działalność wydawnicza z konieczności musiała osłabnąć, nie zaprzestano wydawania utworów pisarzy polskich.

W radzieckim ruchu wydawniczym poważne miejsce zajmują utwory klasyków naszej literatury. Kilkakrotnie np. publikowano dzieła Mickiewicza. Wydawnictwo Literatury Pięknej wydało ostatnio trzy tomy „Dzieł” A. Mickiewicza oraz tom dzieł Słowackiego. W 1949 roku ukazał się „Pan Tadeusz” przetłumaczony na język ukraiński przez wybitnego poe M. Ryłskiego, wyróżnionego za to Nagrodą Stalinowską.

Spośród innych klasyków polskich wydano 20 tomów „Dzieł” E. Orzeszkowej o łącznym nakładzie przeszło 400 tys. egzemplarzy, zaś nakłady dzieł M. Konopnickiej i B. Prusa przekraczają 700 tys. egzemplarzy.

W ciągu kilku ostatnich lat ukazały się w tłumaczeniu na język rosyjski następujące książki naszych pisarzy: „Stara baśń” Kraszewskiego, „Ludzie bezdomni”

S. Zeromskiego, „Faraon” B. Prusa, „Chłopi” W. Reymonta, H. Sienkiewicza „Krzyżacy” (bogatą ilustrowano), „Szkice i opowiadania”, „Za chlebem” (także w języku kazachskim), a niedawno „Opowiadania i listy”. Wydano także „Dzieła

tomach; wkrótce ukaże się wybór utworów M. Konopnickiej w trzech tomach.

Z pokazanej liczby utworów współczesnych pisarzy polskich przetłumaczonych na język rosyjski wymienimy tu kilka: „Ludzie stamtąd” M. Dąbrowskiej, „Romans

sa, L. Rudnickiego „Stare i nowe”, „Traktory zdobędą wiosnę” W. Zalewskiego. Przed kilku dniami wyszło z druku tłumaczenie książki J. Strykowski „Bieg do Fragała”.

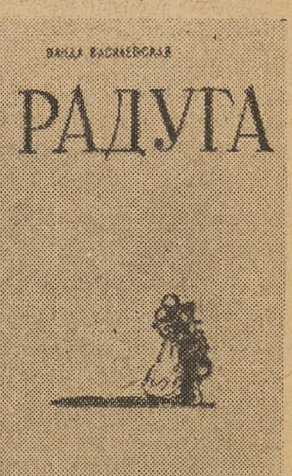
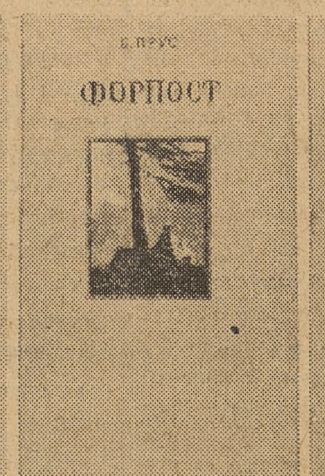
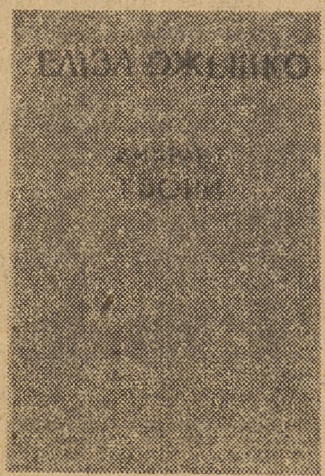
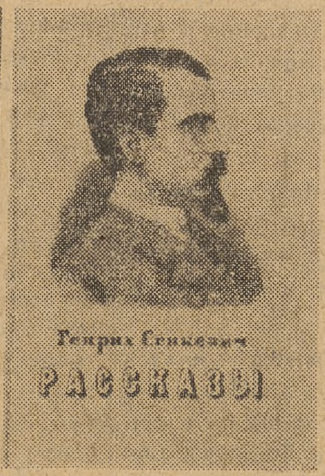
Wydano przekłady książek dla dzieci takich pisarzy, jak Bobińska, Boguszeńska, Broniewska, a także wiersze Tuwima. Poeta S. Michałkow przetłumaczył utwór dla dzieci „O białym gołębiu i 12 krukach” Szpalńskiego i Żaluckiego.

Nad przekładami wierszy poetów polskich pracują często słynni poeci i tłumacze, a ilustracje do tych książek wykonują najlepsi graficy radzieccy.

Dla pogłębienia znajomości literatury polskiej duże znaczenie ma również wydawanie utworów naszych pisarzy w języku polskim. Np. w ostatnich latach w Związku Radzieckim ukazały się w języku polskim m. in. „Sonety Krymskie”, „Konrad Wallenrod”, „Grażyna” — A. Mickiewicza, „Opowiadania”, „Sieroca dola” B. Prusa, „Wiersze wybrane” W. Broniewskiego, „Wiersze wybrane” J. Tuwima.

Daje się zauważyć wzrost zainteresowania literaturą polską zarówno wśród szerokiego rzeszy czytelników, jak i naukowców, Radzieccy krytycy, znawcy literatury, filolodzy badają rozwój naszej współczesnej literatury, czego wyrazem jest niedawno wydany zbiór artykułów pt. „Współczesna literatura polska”.

Książka radzieckiego pisarza w Polsce, książka pisarza polskiego w Związku Radzieckim służy temu samemu celowi: wzajemnemu poznaniu i umocnieniu przyjaźni między obu narodami.



TEZY DO DYSKUSJI PRZED II ZJAZDEM PZPR PRZYJĘTE PRZEZ IX PLENUM KC PZPR

Osiągnięcia w wykonaniu Planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954 - 1955

I.

1. Kierunki rozwoju gospodarczego Polski Ludowej w latach 1950—55 zostały określone przez zadania planu 6-letniego uchwalonego przez Sejm zgodnie z wytycznymi I Zjazdu PZPR.

Założeniem tego planu było zbudowanie podstaw socjalizmu przez:

- znaczny rozwój przemysłu socjalistycznego przy szczególnie wysokim tempie rozwoju przemysłu środków wytwórczości, jako podstawa rozwoju całej gospodarki narodowej,
- rozwój rolnictwa przez wykorzystanie istniejących w ustrój demokratyczny ludowej możliwości zwiększenia produkcji gospodarstw małych i średnich oraz stopniowe rozszerzenie sektora socjalistycznego w gospodarce rolnej,
- rozwijanie i umacnianie socjalistycznych stosunków produkcji we wszystkich działach gospodarki narodowej,
- dalsze podniesienie stopy życiowej ludności,
- zacieśnienie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

2. W okresie lat 1950—1953, realizując zadania planu 6-letniego osiągnięto znaczny rozwój sił wytwórczych.

Poziom sił wytwórczych przekroczył znacznie poziom r. 1949 — ostatniego roku planu trzyletniego i przekroczył wielokrotnie poziom przedwojenny.

W okresie tym nastąpił znaczny rozwój i umocnienie socjalistycznych stosunków produkcji w gospodarce narodowej.

Sektor socjalistyczny osiągnął niemal wyłączność w przemyśle, transporcie i budownictwie, zdobył decydującą przewagę w handlu i poczynił znaczne postępy w rolnictwie.

Dzięki wysiłkom całego narodu i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego oraz współpracy gospodarczej z krajami demokracji ludowej zmieniło się oblicze naszego kraju, który przekształcił się już w kraj o wielkim i stale rosnącym potencjale gospodarczym.

Polska przestała być krajem zacofanym i obiektem eksploatacji ze strony kapitalu zagranicznego, surowcowo rolniczym za pieczę gospodarki państw imperialistycznych. Zmieniła się zasadnicza struktura naszego handlu zagranicznego. Wielką rolę odgrywa przywóz surowców i urządzeń dla przemysłu oraz wzrasta wywóz gotowych wyrobów przemysłowych. Wzrosła wybitna rola Polski w międzynarodowej wymianie towarowej.

3. W okresie lat 1950—1953 uwaga partii oraz państwa ludowego i jego organów musiała się skupić głównie na rozwiązywaniu podstawowych zagadnień związanych z socjalistycznym uprzedmiotowieniem kraju, z wyrównywaniem wielokowego zacofania, na jakie Polska była skazana pod rządami obszarników i kapitalistów.

Miedzy innymi w związku z tym obok wielkich osiągnięć zwłaszcza w dziedzinie rozwoju przemysłu socjalistycznego i umocnienia obronności kraju wystąpiły w toku realizacji planu 6-letniego znaczne nierównomierności w rozwoju gospodarki narodowej, przejawiające się przede wszystkim w zbyt słabym tempie rozwoju rolnictwa, w niedostatecznym pod względem ilościowym, asortymentowym i jakościowym w stosunku do rosnących potrzeb ludności wzroście produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych, a w konsekwencji w niepełnym wykonaniu zadań planu 6-letniego w dziedzinie podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Jednocześnie w przemyśle zarówno środków wytwórczości jak i w przemyśle przedmiotów spożycia ujawniły się pewne trudności wynikające przede wszystkim z niedostatecznego rozwoju bazy surowcowej.

Należy stwierdzić, iż niezależnie od obiektywnych przyczyn, które zaważyły na powstaniu tych nierównomierności, nie wykorzystaliśmy wszystkich istniejących możliwości rozwoju rolnictwa i wzrostu produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych, a tym samym możliwości podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

4. W latach 1950—1953* produkcja przemysłowa wzrosła o 115 proc., a produkcja rolna tylko o 9 proc. Zadania ustalone dla tego okresu przez plan 6-letni w dziedzinie wzrostu przemysłu socjalistycznego

zostały wykonane w 114,7 proc., a zadania w dziedzinie produkcji rolnej zostały wykonane tylko w 82 proc. Przyczyną niezadowalającego rozwoju rolnictwa była niewystarczająca pomoc produkcyjna dla rolnictwa i brak koncentracji wysiłków dla osiągnięcia jego rozwoju, częste wypaczanie w praktyce zasad sojuszu robotniczo-chłopskiego, niedostateczne wykorzystanie przez małe i średnie gospodarstwa możliwości podniesienia produkcji, stworzonych przez ustrój demokracji ludowej, niedostateczny w stosunku do istniejących możliwości wzrost produkcji sektora socjalistycznego w rolnictwie. Ujemną rolę odegrały również niekorzystne warunki klimatyczne, które miały miejsce w ostatnich trzech latach.

Nierównomierność pomiędzy rozwojem przemysłu a rolnictwa przybrała charakter poważny, hamujący dalszy rozwój gospodarki narodowej. Przeważenie tej nierównomierności jest głównym zadaniem naszej polityki gospodarczej, zadaniem, od którego wykonania zależy wzrost stopy życiowej mas pracujących, zadaniem, wokół którego winna koncentrować się uwaga całej partii, państwa ludowego i jego organów.

5. Jakkolwiek zadania planowe w dziedzinie rozwoju produkcji przemysłowej zostały znacznie przekroczone, zarysowała się pewna nierównomierność pomiędzy wzrostem produkcji środków wytwórczości, a wzrostem produkcji przedmiotów spożycia.

Zadania ustalone przez plan 6-letni na r. 1953 zostały przekroczone w przemyśle socjalistycznym w zakresie środków wytwórczości o 24 proc., a w dziedzinie produkcji artykułów konsumpcyjnych o 6 proc. W wyniku tego produkcja środków wytwórczości wzrosła w latach 1950—1953 o 135 proc., a produkcja przedmiotów konsumpcyjnych zwiększyła się o 99 proc. Jedną z głównych przyczyn słabszego tempa rozwoju produkcji artykułów konsumpcyjnych w przemyśle były ograniczone zasoby surowców rolniczych.

Obecnie na podstawie dotychczasowych osiągnięć w rozwoju przemysłu środków wytwórczości możliwe i konieczne jest zwiększenie tempa wzrostu produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

6. Nadmierne pozostawanie w tyle produkcji rolnej i niedostateczny w stosunku do potrzeb wzrost produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych nie pozwoliły na pełne wykonanie zadań, jakie plan 6-letni stawiał w dziedzinie wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

7. Niezbędne jest, aby rozwijając nadal przemysł środków wytwórczości, jako podstawę rozwoju i rekonstrukcji technicznej całej gospodarki narodowej, dokonać nowego rozstawienia sił i środków, mającego na celu przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolnej i produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych oraz osiągnięcie na tej podstawie szybszego i wydajniejszego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

Dokanie takiego zwrotu jest w pełni realne i możliwe dzięki umocnieniu władzy ludowej, osiągnięciem poziomom rozwoju przemysłu ciężkiego oraz dzięki możliwości oparcia się o pomoc Związku Radzieckiego i zacieśnianiu się współpracy pomiędzy Polską Ludową a krajami rosnącego w siły obozu socjalizmu i pokroju.

Wykonanie postawionych zadań umocni sojusz robotniczo-chłopski, co jest niezbędnym warunkiem i gwarancją dalszego pomyślnego rozwoju naszego państwa ludowego i budownictwa socjalizmu.

8. W związku z powyższym Komitet Centralny PZPR stawia — jako główne zadanie osiągnięcie w ciągu najbliższych 2 lat wydatnego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi — przyspieszenie w oparciu o dalszy rozwój przemysłu środków wytwórczości tempa wzrostu produkcji rolnej zarówno roślinnej, jak i zwierzęcej, znaczne podniesienie produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy równoczesnym podniesieniu jakości i wzbogaceniu jej asortymentu oraz znaczny rozwój budownictwa mieszkaniowego dla ludzi pracy.

Komitet Centralny PZPR uważa za konieczne dla wykonania powyższego podstawowego zadania:

a) zapewnienie niezbędnej proporcjonalności w rozwoju poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej.

Nastąpić to winno przede wszystkim

przez przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa, którego pozostawanie w tyle stanowi podstawową nierównomierność w gospodarce narodowej. Wymaga to skoncentrowania wysiłków i uwagi całej partii i organów państwowych na zadaniu osiągnięcia wzrostu produkcji rolnej, umocnienia i rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie, pomocy indywidualnym gospodarstwom chłopskim w wykorzystaniu ich możliwości wzrostu produkcji, przy znacznym wzmocnieniu roli państwa w kierowaniu produkcją rolną.

b) zapewnienie niezbędnej proporcjonalności w rozwoju przemysłu przez przyspieszenie rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy jednoczesnym zabezpieczeniu odpowiedniego wzrostu produkcji środków wytwórczości, jako podstawy rozwoju całej gospodarki narodowej.

c) obniżenie udziału akumulacji w podziale dochodu narodowego i zmianę

struktury nakładów inwestycyjnych przez znaczne zwiększenie nakładów na rozwój rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych, na budownictwo mieszkaniowe i komunalne oraz na budowę urządzeń socjalnych i kulturalnych.

d) dokonanie zmian w strukturze handlu zagranicznego, mających na celu osiągnięcie większej ilości artykułów konsumpcyjnych dla ludności. Winno się to wyrazić w szczególności w zwiększeniu importu surowców dla przemysłu artykułów konsumpcyjnych oraz w pewnym zwiększeniu importu gotowych artykułów konsumpcyjnych.

e) pogłębienie systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej, a w szczególności wzmocnienie walki o obniżenie kosztów własnych, o likwidację przebiegów w zatrudnieniu oraz wszelkich przejawów marnotrawstwa.

f) znaczne podniesienie wydajności pracy w całej gospodarce narodowej.

II. Przemysł

9. Globalna produkcja przemysłu w roku 1953 osiągnęła poziom o 115 proc. wyższy niż w roku 1949. Oznacza to, iż w roku 1953 produkcja przemysłu jest 3,6 raza wyższa niż w r. 1938, a na jednego mieszkańca 4,7 raza wyższa. Podczas gdy w roku 1938 Polska zajmowała jedno z dalszych miejsc w Europie pod względem rozwoju przemysłu, to w r. 1953 znajduje się już na 5. miejscu w Europie pod względem globalnej wielkości produkcji przemysłowej.

10. Rozbudowa przemysłu Polski Ludowej odbywa się na bazie rozwoju i umocnienia socjalistycznych stosunków produkcji. Podczas gdy w roku 1949 udział socjalistycznego przemysłu w globalnej produkcji przemysłowej wynosił 94,6 proc. to w roku 1953 osiągnął już ponad 99 proc.

11. Szczególnie szybkie było tempo rozwoju przemysłu ciężkiego. Podczas gdy cała produkcja przemysłowa w roku 1953 jest większa w porównaniu z rokiem 1949 o 115 proc., produkcja przemysłu ciężkiego jest większa o 135 proc.

Osiągnięto więc bardzo poważne postępy w dziedzinie budowy socjalistycznego przemysłu ciężkiego, stanowiącego

główny fundament naszej ekonomiki: podstawę dalszego rozwoju przemysłu lekkiego, rolnictwa, transportu i budownictwa. Zbudowano nowe gałęzie przemysłu, które nie istniały w Polsce kapitalistycznej, lub których produkcja była bardzo nieznaczna, jak przemysł ciężkich obrabiarek, przemysł stali szlachetnych, przemysł traktorowy i samochodowy, przemysł ciężkich maszyn elektrycznych, przemysł stoczniowy, przemysł wielkiej syntetycznej, przemysł włókien syntetycznych; powstało kopalnictwo rud miedzi i hutnictwo miedzi. Zabezpieczono w niezbędnym zakresie produkcję sprzętu dla celów obrony kraju.

Podczas gdy w Polsce kapitalistycznej chasznarnej nie produkowano ciężkich maszyn dla górnictwa i hutnictwa, ciężkich aparatów chemicznych, statków morskich, szeregu nowoczesnych maszyn rolniczych, traktorów, samochodów ciężarowych i osobowych, łożysk tocznych, to Polska Ludowa rozwija, coraz szybciej i w coraz bogatszych asortymentach te nowe działy produkcji.

Produkcja głównych artykułów przemysłu ciężkiego osiągnęła:

Artykuł	1938	1946	1949	1953 przeud. wuk.	W % 1953 do 1938	W % 1953 na 1 mieszk.
Stal w tys. ton	1441	1219	2300	3800	250	329
Węgiel kamienny w miln. ton	38,1	47,3	74,1	88,6	233	307
Energia elektryczna w mldr kWh	3,98	5,71	8,30	13,53	340	449
Cement w tys. ton	1718	1399	2344	3320	193	255
Obrabiarki do metali w tonach	1740	2460	9438	20300	12 razy	15 razy
Traktory w szt.	—	—	2513	6700	—	—

Najsilniejsze tempo wzrostu wykazał przemysł maszynowy, którego produkcja jest obecnie ponad 2,5 raza większa niż w roku 1949. Oznacza to, iż produkcja przemysłu maszynowego jest obecnie około 7 razy większa niż przed wojną, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 9 razy większa.

Jednocześnie nastąpiły zmiany jakościowe w produkcji przemysłu maszynowego, w której obecnie czołową pozycję stanowią ciężkie obrabiarki i urządzenia przemysłowe, maszyny elektryczne o wielkiej mocy, narzędzia precyzyjne, traktory, maszyny rolnicze, tabor kolejowy, okręty.

Silnie rozwija się również przemysł chemiczny, którego produkcja jest obecnie około 2,5 raza większa niż w roku 1949. Oznacza to, iż produkcja przemysłu chemicznego jest obecnie około 4,3 raza większa niż przed wojną, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 5,6 raza większa.

Zadania czterech lat planu 6-letniego w zakresie przemysłu ciężkiego zostały wykonane ogólnie z nadwyżką, jednakże przy niewykonaniu planu w szeregu ważnych asortymentów. Należy w szczególności zaznaczyć, iż nie wykonano w pełni zadań planu 6-letniego w zakresie produkcji surowców dla przemysłu, a zwłaszcza w zakresie wydobywania rud żelaza i rud miedzi.

Silny rozwój przemysłu ciężkiego został osiągnięty w znacznym stopniu przez budowę nowych wielkich zakładów oraz generalną rekonstrukcję wielu istniejących obiektów.

Zbudowano szereg wielkich nowych obiektów, jak wielkie piece w hucie Kościuszkowskiej, wielkie piece, stalownia i walcownia rur w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, walcownia - zgnia-

Warszawie, fabryka samochodów ciężarowych im. Bolesława Bieruty w Lublinie, kombinat gipsowy Dolina Nidy i wiele innych.

12. Również tempo rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych było znaczne, jakkolwiek powolniejsze niż przemysłu

Artykuł	Jedn. miary	1938	1946	1949	1953 przeud. wuk.	W % 1953 do 1938	W % 1953 na 1 mieszk.
Tkaniny bawełniane*)	miln. mb.	287,6	208,5	408,5	498	173	229
Tkaniny wełniane*)	" "	37,7	22,9	50,1	66,9	177	234
Tkaniny jedwabne*)	" "	23,0	6,6	47,7	66,8	290	384
Cukier	tys. ton	508,0	387,0	745,0	1120,0	221	292

*) bez produkcji chałupniczej.

Został silnie rozbudowany przemysł odzieżowy. Produkcja odzieży, która w Polsce kapitalistycznej odbywała się prawie wyłącznie w rzemiośle i chałupnictwie, opiera się już dzisiaj w znacznym stopniu na bazie wielkich zmechanizowanych zakładów. W porównaniu z rokiem 1949 produkcja odzieży wzrosła w 1953 roku prawie dwukrotnie.

Został również znacznie rozbudowany przemysł obuwniczy. Produkcja obuwnicza, która w Polsce kapitalistycznej odbywała się przeważnie w sposób rzemieślniczy, odbywa się obecnie przede wszystkim w sposób zmechanizowany i jest znacznie wyższa niż przed wojną. Produkcja obuwnicza wytwarzanego mechanicznie osiągnęła w 1953 roku 20,4 miln. par, podczas gdy w r. 1949 wynosiła jedynie 7,3 miln. par a w 1938 roku tylko 2,8 miln. par.

Jednakże zadania planu 6-letniego w zakresie wielu głównych artykułów konsumpcyjnych nie zostały w pełni wykonane. Tak np. produkcja tkanin bawełnianych jest w r. 1953 o około 5 proc. niższa od założonej na ten rok w planie 6-letnim, jedwabnych o około 11 proc., miesa o około 27 proc. Tylko w zakresie szwalniczym nieznacznie liczby głównych artykułów zadania planu 6-letniego zostały przekroczone. Tak np. produkcja obuwnicza w 1953 roku jest wyższa o około 12 proc. od założonej na ten rok w planie 6-letnim, produkcja cukru o 12 proc.

13. Rozwój przemysłu artykułów konsumpcyjnych odbywał się zarówno przez lepsze wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych jak i przez budowę nowych wielkich zakładów oraz gruntowną rekonstrukcję zakładów istniejących.

W okresie planu 6-letniego zbudowano takie obiekty jak: nowa przedziałnia cieniokopiedna w Andrychowie, nowa przedziałnia w Piotrkowie, fabryka Włókien Syntetycznych w Gorzowie, cukrownia w Sokolowie, 7 wielkich chłodni przemysłowych, 2 fabryki płyt pilśniowych w Czarnej Wodzie i w Koniepolu. Dokonano generalnej rekonstrukcji szeregu obiektów, jak: Tomaszowskie i Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych, zakłady przemysłu obuwniczego w Chelmku i Otmęcie, 12 przetwórci owoców i warzyw oraz wielu innych zakładów. W budowie znajdują się kombinaty przemysłu bawełnianego w Zambrowie i Pastach, przedziałnia średniopiętna w Andrychowie, browary w Warszawie i Białymostku, fabryka celulozy i włókna sztucznego w Jeleniej Górze, fabryki papieru w Skolwinie, Niedomicach, Kostrzynie, nowe oddziały fabryk papieru we Włocławku i Jeziornie, zakłady przemysłu tuszczowego w Klemensowie i Kruszwicy, szereg chłodni przemysłowych, zakłady przemysłu mięsnego oraz mączarskiego.

14. Rozwój socjalistycznego przemysłu dokonuje się na bazie produkcyjnej techniki. Przemysł polski z zacofanego i rozdrobnionego przekształca się w nowoczesny wielki przemysł socjalistyczny. Nowo-budowane obiekty tworzy się z pełnym wykorzystaniem ostatnich zdobyczy i osiągnięć technicznych. Osiągnięcia te wykorzystuje się również przy rekonstrukcji istniejących obiektów.

We wszystkich głównych kierunkach postępu technicznego przemysł polski osiągnął znaczne rezultaty. W szczególności osiągnięto znaczny postęp w dziedzinie elektrifikacji procesów produkcyjnych. Liczba kWh energii elektrycznej zużywanej w przemyśle na jednego robotnika wzrosła z 3,4 tys. kWh w r. 1937 na 4,6 tys. kWh w r. 1953 przy równoczesnym wielkim wzroście zatrudnienia.

Zwiększyła się mechanizacja pracochłonnych procesów pracy, zwłaszcza w górnictwie. Stopień zmechanizowania robót dolowych przy urabianiu węgla, ładowaniu i odstawie podniósł się znacznie w porównaniu z r. 1949. Stopień me-

chanizacji ładowania wyniósł w r. 1949 przy produkcji 74,1 miln. ton niecałe 3 proc. a procent mechanizacji odstawy około 80 proc. W r. 1953 przy produkcji 88,6 miln. ton mechanizacja ładowania wynosi ponad 10 proc., a mechanizacja odstawy około 94 proc. Należy jednak zaznaczyć, że postęp mechanizacji w górnictwie przebiega zbyt wolno.

Produkcja głównych artykułów przemysłu artykułów konsumpcyjnych osiągnęła:

Coraz szerzej dokonuje się przejścia z mechanizacji prostej do mechanizacji kompleksowej, obejmującej całość procesu produkcyjnego. W szeregu gałęzi przemysłu, jak: elektronika, huty żelaza wprowadza się urządzenia automatyczne. Coraz szersze zastosowanie znajduje polkowa metoda organizacji produkcji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym. Coraz szerzej wprowadza się do przemysłu nowoczesne urzeczy technologiczne. We wszystkich gałęziach przemysłu upowszechnia się produkujące metody pracy.

W nieustannym wzroście poziomu technicznego naszego przemysłu wielką rolę odgrywa również wynalazczość pracowników. Liczba zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich w całej gospodarce narodowej tylko w okresie I półrocza osiągnęła 96 000, tj. 3,5 raza więcej w odpowiednim okresie 1950 r. — szym roku masowego rozwoju racjonalizatorskiego.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć w dziedzinie postępu technicznego w sposób dotychczasowy wykorzystanie możliwości płynące z wprowadzenia przemysłu nowej techniki i szerokiego ruchu racjonalizatorskiego.

15. W oparciu o szerokie wprowadzenie nowoczesnej produkcyjnej techniki rozwijające się i pogłębiające się w dziedzinie pracy i o wzrost kwalifikacji robotników poważnie podniosła się wydajność pracy robotnika. W r. 1953 wydajność robotnika w przemyśle jest o ok. 50 proc. wyższa niż w roku 1949 i o ok. 61 proc. niż w r. 1938.

16. Socjalistyczna industrializacja kraju doprowadziła do zasadniczego przeobrażenia struktury klasowej ludności i jej składu zawodowego. Liczba pracowników poza rolnictwem wynosi w r. 1953 około 5,5 miliona, co oznacza w stosunku do r. 1946 wzrost o ponad 92 proc., a w stosunku do r. 1937 o ponad 101 proc.

17. Socjalistyczna industrializacja, zapoczątkowując nowe, bardziej równomierne rozmieszczenie sił wytwórczych w całym kraju, doprowadziła również do poważnych zmian w geografii ekonomicznej Polski.

Dzięki rozwojowi przemysłu socjalistycznego następuje uprzemysłowienie zaniedbanych pod względem gospodarczym terenów i coraz szybciej likwiduje się ich zacofanie.

Na obszarach Polski wschodniej rozwija się Rzeszowsko - Sandomierski Okręg Przemysłowy, wyrastają nowe okręgi przemysłowe — Lubelski i Białostocki.

W Polsce centralnej — obok rozwijających się okręgów Warszawskiego i Łódzkiego, w toku budowy znajduje się Kujawski (Kładowa, Konin) oraz Staropolski (Kielecki) Okręg Przemysłowy.

Na terenie Polski południowej silnie rozbudowuje się Krakowski Okręg Przemysłowy oraz Okręg Częstochowski.

18. Socjalistyczna industrializacja kraju doprowadziła również do szybkiej odbudowy niemal całkowicie zniszczonego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, a następnie do jego wszechstronnej rozbudowy. Nastąpiło połączenie Ziemi Dawnych z Ziemi Odzyskanych w jednolity organizm gospodarczy. Produkcja przemysłowa na Ziemiach Odzyskanych jest w r. 1953 prawie 4 razy większa niż w roku 1947.

Dalszy ciąg na str. 3

* Liczby dotyczące r. 1953 przyjęto na podstawie przewidywanego wykonania.

TEZY DO DYSKUSJI PRZED II ZJAZDEM PZPR PRZYJĘTE PRZEZ IX PLENUM KC PZPR

Osiągnięcia w wykonaniu Planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955

Dalszy ciąg ze str. 2

19. Z dotychczasowego przebiegu wykonania planu 6-letniego w przemyśle i z aktualnych potrzeb gospodarki narodowej w ciągu najbliższych dwóch lat wypływają następujące główne zadania w zakresie produkcji przemysłowej:

W celu zabezpieczenia dalszego szybkiego rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności przyspieszenia tempa wzrostu produkcji rolnej, a także produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych — dla osiągnięcia na tej podstawie istotnej poprawy stopy życiowej, konieczne jest dalsze konsekwentne realizowanie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. Wzrost produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego w 1953 r. wyniósł w stosunku do ub. roku około 16%, zaś w ciągu najbliższych dwóch lat średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłu socjalistycznego winno wynosić około 11—12%. Procentowe zmniejszenie tempa wzrostu produkcji przemysłu było przewidziane przez plan sześciolletni i wiąże się z osiągnięciem stosunkowo wysokiego poziomu produkcji przez przemysł ciężki i z koniecznością dostosowania tempa wzrostu produkcji przemysłowej do tempa wzrostu zaopatrzenia w surowce. Produkcja globalna przemysłu socjalistycznego winna wzrosnąć w ciągu najbliższych 2 lat o około 23 — 24% i osiągnąć tym samym poziom blisko 4,5 raza większy niż w roku 1938, wobec 4-krotnego wzrostu założonego w planie sześciolletnim.

W rozwoju przemysłu należy zapewnić:

- dalszą rozbudowę przemysłu środków wytwórczości, a zwłaszcza hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego, przemysłu materiałów budowlanych oraz bazy paliwowo-energetycznej;
 - znaczący wzrost produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy wzroście asortymentu oraz polepszeniu jakości produkcji;
 - rozwijanie w szerokiej mierze i w szybkim tempie gałęzi przemysłu o charakterze surowcowym, zwłaszcza wydobywcę rud żelaza oraz galezi opierających się o krajową bazę surowcową.
20. Przez przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych zmienia się odpowiednio proporcje w tempie rozwoju przemysłu środków wytwórczości (grupa A) i przemysłu artykułów konsumpcyjnych (grupa B).

W okresie lat 1954 — 55 tempo wzrostu produkcji grupy A i grupy B winno kształtować się w zasadzie na tym samym poziomie.

21. Konieczne jest kontynuowanie rozbudowy przemysłu ciężkiego zgodnie z zadaniami planu 6-letniego i zabezpieczenie w ten sposób bazy, na której będzie mógł opierać się poważny wzrost produkcji przemysłu lekkiego, rolnictwa i całej gospodarki narodowej.

W rozwoju przemysłu środków wytwórczości należy zapewnić:

- dalszy rozwój hutnictwa żelaza a zwłaszcza wzrost produkcji stali specjalnych i wyrobów walcowanych, a także hutnictwa metali nieżelaznych. Rozwój produkcji hutnictwa stanowi warunek rozwoju całej gospodarki narodowej, gdyż stal i żelazo są niezbędne zarówno dla przemysłu i rolnictwa, jak również dla transportu i budownictwa. Dlatego należy maksymalnie wykorzystywać rezerwy w hutnictwie żelaza dla uzyskania możliwie największego wzrostu produkcji stali i złagudzenia istniejącego niedoboru materiału wadowego dla walcowni. Zasadniczym zadaniem gospodarki narodowej dla zapewnienia rozwoju hutnictwa jest przewyższenie zafacowania w dziedzinie produkcji surowców hutniczych. W tym celu należy w ciągu najbliższych 2 lat osiągnąć istotny postęp w dziedzinie rozwoju kopalnictwa rud żelaza, rud miedzi i przemysłu materiałów ogniotrwałych.
- dalszą rozbudowę przemysłu maszynowego jako podstawy rozwoju i rekonstrukcji technicznej wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i osiągnięcia na tej podstawie dalszego znacznego wzrostu wydajności pracy.

Przy dalszym rozwijaniu gałęzi przemysłu maszynowego, wytwarzających maszyny i urządzenia dla przemysłu ciężkiego, transportu i budownictwa należy szczególnie przyspieszyć tempo rozwoju gałęzi tego przemysłu, które wytwarzają maszyny i narzędzia dla rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych.

Należy zapewnić uruchomienie produkcji nowych maszyn i urządzeń przemysłowych, a w szczególności kotłów i turbin, ciężkiego sprzętu dla budownictwa, nowych typów taboru samochodowego i kolejowego, wielkich maszyn i silników elektrycznych wyższej mocy, nowych rodzajów obrabiarek, nowych maszyn rolniczych, a wśród nich kombajnów zbożowych i nowych typów traktorów. Wobec tego, że brak części zamiennych jest przyczyną niemożności wykorzystania

istniejących maszyn i urządzeń i prowadzi do znacznych strat, przemysł maszynowy winien wydawnie zwiększyć produkcję części zamiennych i w ten sposób zapewnić usprawnienie gospodarki remontowej w przemyśle, transporcie i budownictwie, a szczególnie zwiększyć zaopatrzenie rolnictwa w części zamienne.

- dalszy rozwój przemysłu chemicznego. Przy dalszym szybkim rozwoju produkcji surowców chemicznych należy przyspieszyć tempo rozwoju tych gałęzi przemysłu chemicznego, które zaspokajają potrzeby produkcyjne rolnictwa, oraz tych gałęzi, od których zależy wzrost produkcji w przemyśle artykułów konsumpcyjnych.

W szczególności należy zapewnić zwiększenie produkcji kwasu siarkowego, produkcji nawozów sztucznych, zwłaszcza azotniaku, superfosforu granulowanego, produkcji środków owadobójczych, produktów syntetycznych, mas plastycznych, włókien sztucznych, barwników szlachetnych i produktów farmaceutycznych.

- znaczący rozwój produkcji materiałów budowlanych.

W celu pokrycia potrzeb państwowego budownictwa, wydatnego zwiększenia remontów budynków miejskich oraz znacznego zwiększenia zaopatrzenia ludności wiejskiej w artykuły budowlane, należy wydawnie podnieść produkcję cegły, cementu i wapna, dachówek, papy oraz produkcję nowych materiałów budowlanych jak gazobeton i inne.

- Należy również zapewnić dalszy wzrost produkcji materiałów instalacyjnych, zwłaszcza armatury.
- dalszy rozwój bazy paliwowo-energetycznej, stanowiącej czynnik niezbędny dla rozwoju całej gospodarki narodowej. Rozwój bazy paliwowo-energetycznej winien odbywać się w drodze dalszego wzrostu wydobywania węgla kamiennego, zwłaszcza koksu jacego, zwiększenia wydobywania brunatnego i rozszerzenia jego zastosowania w gospodarce narodowej, zwiększenia wydobywania i przetworzenia ropy naftowej oraz produkcji energii elektrycznej w stopniu zabezpieczającym lepsze zaopatrzenie gospodarki narodowej oraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności.

22. Szczególnie wielkie zadania stoją przed przemysłem artykułów konsumpcyjnych, który winien w ciągu 2 lat osiągnąć znaczny wzrost produkcji przy poprawie asortymentu oraz poprawie jakości.

Przemysł artykułów konsumpcyjnych nie zaspokaja dotychczas rosnących potrzeb ludności i służy za skargi na niską jakość i złe wykończenie wielu rodzajów produkcji.

Walka o jakość produkcji winna stać w centrum uwagi wszystkich pracowników przemysłu. Niezbędne jest zwiększenie trwałości wyrobów i poprawa ich wykończenia i opakowania oraz dostosowanie wyrobów do wymagań i upodobań konsumenta.

Przyspieszenie tempa wzrostu przemysłu artykułów konsumpcyjnych, posiadającego decydujące znaczenie dla poprawy zaopatrzenia mas pracujących, staje się możliwe na podstawie osiągnięć w rozwoju przemysłu ciężkiego oraz na podstawie zamierzonego przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej.

W rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych należy położyć szczególny nacisk na:

- znaczący wzrost ilościowy produkcji oraz poprawę jakości i rozszerzenie asortymentu artykułów spożywczych,
- znaczną poprawę jakości produkcji przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego równoległe z dalszym wzrostem ilościowym produkcji,
- znaczący wzrost produkcji wyrobów metalowych i drzewnych powszechnego użytku w celu dokonania przełomu w zaopatrzeniu ludności w te towary. W tym celu należy zwiększyć przydział materiałów zarówno dla przedsiębiorstw Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, jak też dla Ministerstwa Przemysłu Drobniego i Rzemiosła;
- znaczące rozszerzenie asortymentu wyrobów przemysłowych dla użytku ludności, takich jak: radiodiodniarki, zegarki, motocykle, rowery, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia itp.

Należy osiągnąć w latach 1954—1955 następujący wzrost produkcji przemysłowych przedmiotów spożywczych: pieczywo żytnie i pszenne o około 12 proc., mięso o ok. 16 proc., tłuszcz zwierzęcy o ok. 23 proc., tłuszcz roślinny o ok. 22 proc., ryby o ok. 10 proc., konserwy rybne o ok. 30 proc., przetwory owocowo-warzywne o ok. 27 proc., cukier o ok. 7 proc., tkaniny wełniane o ok. 11 proc., bawełniane o ok. 12 proc., jedwabne o ok. 20 proc., obuwie skórzane o ok. 21 proc., mydło o ok. 15 proc., meble o ok. 26 proc., radiodiodniarki o ok. 24 proc., motocykle o ok. 100 proc., rowery o ok. 45 proc.

Obok wzrostu ilościowego należy zapewnić wydatne polepszenie jakości produkcji artykułów konsumpcyjnych i zwiększenie produkcji artykułów o wyższym ga-

tunku, zwracając uwagę na podniesienie estetycznej strony wyrobów i opakowań.

Należy wzbogacić asortyment wytwarzanych artykułów spożywczych, a w szczególności podnieść jakość i gatunek pieczywa, produktów mleczarskich, wędlin, konserw i przypraw. Podnieść produkcję wysokogatunkowych tkanin i bielizny, odzieży i obuwia. Wydawnie podnieść jakość wytwarzanych mebli. Należy położyć nacisk na zwiększenie produkcji artykułów dziecięcych jak odzież, zabawki, bielizny, obuwia i zabawek.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zaopatrzenie ludności w rozmaite artykuły codziennego użytku, jak wiadra, garnki, szklanki, nakrycia stołowe i inne przedmioty gospodarstwa domowego, przybory do gołeniasa jako też szeroki asortyment galanterii itp.

W związku z szybkim wzrostem zatrudnienia kobiet w przemyśle, w handlu, w biurach i w innych dziedzinach, trzeba zwrócić szczególną uwagę na wzrost zaopatrzenia w artykuły ułatwiające prowadzenie gospodarstwa domowego, jak lodówki, pralki elektryczne, odkurzacze, kuchenki elektryczne i gazowe, maszyny do mięsa, wyżmierzaki, suszarki do naczyń, a także konserwy oraz potrawy gotowe i półgotowe.

W celu polepszenia stopnia zaspokojenia potrzeb ludności należy przestawić pewną część zdolności produkcyjnych przemysłu maszynowego i przemysłu wyrobów metalowych na wytwarzanie artykułów konsumpcyjnych.

Wielką rolę w dziedzinie zaspokojenia rosnących potrzeb ludności winien spełniać państwowy przemysł terenowy oraz spółdzielczość pracy. Nie wykorzystując one jeszcze w bardzo dużym stopniu

istniejących możliwości wzrostu produkcji, a asortyment wytwarzanych artykułów jest ubogi i niewystarczający. Przemysł terenowy i spółdzielczość pracy nie wykorzystują wielkich zasobów miejscowych surowców rolniczych i mineralnych, a także odpadków przemysłu wielkiego. Konieczne jest usprawnienie ze strony rad narodowych kierownictwa przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w celu zapewnienia istotnej poprawy ich pracy.

Niezależnie od lepszego wykorzystania surowców miejscowych i odpadków należy także polepszyć zaopatrzenie państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w surowce rozdzielane centralnie.

Celem pełnego wykorzystania możliwości zwiększenia produkcji rzemieślniczej dla lepszego zaspokojenia potrzeb ludności, należy zwiększyć zaopatrzenie indywidualnych warsztatów rzemieślniczych w surowce i materiały oraz dopomoć rzemieślnikom w uzyskaniu niezbędnych lokali produkcyjnych.

23. Istniejąca sieć punktów usługowych jest niewystarczająca dla zaspokojenia potrzeb ludności, zwłaszcza wiejskiej. Dlatego też należy — obok rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych — osiągnąć znaczny wzrost sieci punktów usługowych takich jak: kuźnie, zakłady ślusarskie, kłodziejskie, rymarskie, zakłady szewskie, krawieckie, pralnie, za pomocą których im niezbędne wyposażenie i poprawiając ich zaopatrzenie. W ciągu 2 lat należy zwiększyć ilość punktów usługowych w zakresie Ministerstwa Przemysłu Drobniego i Rzemiosła o 40 proc.

III. Rolnictwo

24. Globalna produkcja rolnicza osiągnęła w roku 1953 poziom o około 9 proc. wyższy niż w roku 1949.

Produkcja rolna na jednego mieszkańca kraju jest w roku 1953 o ponad 30 proc. wyższa niż w roku 1938.

Produkcja towarowa wzrosła w silniejszym stopniu niż produkcja globalna. Należy jednak stwierdzić, że zarówno wzrost produkcji globalnej rolnictwa jak i towarowej jest wyraźnie niedostateczny z punktu widzenia rosnących potrzeb ludności oraz przemysłu lekkiego i rolnospożywczego.

25. Okres lat 1950—53 charakteryzował się w rolnictwie:

- nieznacznym wzrostem zbiorów zbóż, ziemniaków i siana,
- znacznym wzrostem pogłowia trzody chlewnej i owiec oraz stosunkowo nieznacznym wzrostem pogłowia bydła rogatego,
- znacznym wzrostem zbiorów buraków cukrowych i tytoniu przy wyraźnym niezaangażowaniu zbiorach roślin włókniastych i oleistych,
- wyrażnie niedostatecznym wzrostem wydajności z hektara i produktywności zwierząt.

W wyniku tego powstały w produkcji rolnej nierównowagi polegające na pozostawaniu w tyle produkcji roślinnej, na niedostatecznym rozwoju bazy paszowej, hamującym rozwój hodowli, na nadmiernie niskim w stosunku do rosnących potrzeb ludności i gospodarki narodowej stanie pogłowia bydła rogatego.

26. Zbiory zbóż w okresie 1950 — 53 wzrosły średnio w porównaniu ze średnim zbiorem w latach 1947—49 tylko o 6 proc., a zbiory ziemniaków tylko o 3 proc. Wzrost zbiorów zbóż i ziemniaków jest niedostateczny w stosunku do rosnących potrzeb kraju, zwłaszcza w zakresie zabezpieczenia odpowiedniej bazy paszowej dla rozwoju hodowli.

Osiągnięcia w zakresie wzrostu zbiorów są niedostateczne, zwłaszcza w ostatnich latach, nawet jeżeli uwzględnić wpływ niepomysłnych warunków klimatycznych na wysokość plonów.

27. W roku 1955 w porównaniu z rokiem 1949 zwiększyło się pogłowienie trzody chlewnej o około 58 proc., owiec o około 71 proc., natomiast bydła rogatego tylko o 4 proc., w tym krów o 11 proc. Poziom pogłowia koni nie uległ zmianie w porównaniu z rokiem 1949, przy jednocześnie poprawie bilansu siły pociągowej w rolnictwie.

Osiągnięcia w dziedzinie rozwoju hodowli są jednak niedostateczne, zwłaszcza w zakresie bydła rogatego.

28. W roku 1953 zbiory upraw przemysłowych znacznie przekroczyły poziom 1949 r. i w jeszcze większym stopniu poziom r. 1938. Zbiory buraków cukrowych w roku 1953 zwiększyły się o 52 proc., w stosunku do r. 1949 i przekroczyły poziom 1938 r. 2,3 raza. Zbiory tytoniu wzrosły w porównaniu z r. 1949 o 80 proc. i przekroczyły poziom przedwojenny 2,2 raza.

Wzrost zbiorów buraków cukrowych i tytoniu pozwolił znacznie rozszerzyć krajową bazę surowcową przemysłu rolnospożywczego. Zbiory upraw włókniastych i oleistych są natomiast wysoce niedostateczne w stosunku do szybko rosnących potrzeb ludności i przemysłu.

29. Niedostateczny w stosunku do rosnących potrzeb poziom produkcji zbóż i ziemniaków, zaniedbanie łak i pastwisk, niedostateczny rozwój upraw pastewnych hamują rozwój hodowli i utrudniają osiągnięcie wysokiej produktywności zwierząt.

Niewłaściwe przechowywanie, przetwarzanie i wykorzystanie pasz powodują dodatkowe duże straty.

30. Osiągnięto pewien postęp w dziedzinie produktywności zwierząt. W szczególności w porównaniu z rokiem 1949 średnia mleczność krów wzrosła z 1500 l. do 1750 l. w roku 1953. Jednakże produktywność zwierząt pozostaje wciąż jeszcze na niskim poziomie.

31. W rozwoju rolnictwa należy podkreślić w szczególności zagospodarowanie sił zniszczonych w okresie wojennym Ziemi Odzyskanych oraz postępy w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej na obszarach zcałowanych pod względem rozwoju rolnictwa.

Głównymi rolnicami na Ziemiach Odzyskanych jeszcze w roku 1946 leżały w 50 proc. odległości i posiadali niemal całkowicie wyniszczonego inwentarza. W roku 1953 zbiory zbóż na tych ziemiach są prawie 4-krotnie większe niż w roku 1946, pogłowienie bydła 3-krotnie, a pogłowienie trzody chlewnej przeszło 9-krotnie większe. Pomimo tych poważnych osiągnięć na Ziemiach Odzyskanych wciąż jeszcze istnieje wielkie możliwości wzrostu produkcji rolnej, które można wykorzystać przez szybszy dopływ nowych osadników, przez dalszą odbudowę budynków gospodarskich i podniesienie jakości uprawy gleby.

Dokonano pewnego kroku naprzód w dziedzinie podniesienia rolnictwa na obszarze zcałowanych województw wschodnich, południowych i centralnych. Plony upraw wzrosły w tych województwach szybciej niż w całym kraju. Tempo przyspieszenia rozwoju województw zcałowanych nie było jednak dostateczne.

32. Osiągnięto znaczny postęp w dziedzinie rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie. Powstało około 8 tysięcy spółdzielni produkcyjnych, zajmujących ok. 6,5 proc. całości użytków rolnych. Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych do końca roku 1953 osiągnęła przeszło 400. Stan traktorów w POM wyniósł 16,7 tys. sztuk w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM. Rozwinięto znacznie Państwowe Gospodarstwa Rolne, które w roku 1953 obejmują obszar 11,9 proc. całości użytków rolnych i których produkcja zwiększyła się o ok. 80 proc. w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949.

33. Wyniki produkcyjne osiągnięte w sektorze socjalistycznym rolnictwa są wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych.

Zbiory zbóż w PGR wzrastały szybciej niż w gospodarce indywidualnej. Zbiory buraków cukrowych wzrosły w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 o 83 proc. Pogłowienie bydła wzrosło w roku 1953 w porównaniu z r. 1949 o 136 proc., pogłowienie trzody o 319 proc., pogłowienie owiec o 194 proc.

Mimo tych osiągnięć w dziedzinie wzrostu produkcji rolnej wyniki osiągnięte przez PGR są zbyt niskie. Przy znacznych osiągnięciach w likwidacji odłogów i rozszerzeniu upraw roślin przemysłowych, niedostateczne są jeszcze osiągnięcia PGR w zakresie wzrostu plonów, w szczególności

ści buraków cukrowych, ziemniaków i oleistych. Również w dziedzinie rozwoju hodowli, przy znacznym wzroście pogłowia, produktywność zwierząt jest niedostateczna.

Plony zbóż w spółdzielniach produkcyjnych były już w roku 1952 wyższe, przeciętnie o 18 procent od plonów w gospodarstwach indywidualnych. Przy znacznych osiągnięciach we wzroście plonów zbóż w spółdzielniach produkcyjnych, niedostateczne są jeszcze wyniki uzyskiwane w zakresie plonów buraków cukrowych i ziemniaków. Pogłowienie trzody w spółdzielniach gospodarujących dłużej niż rok (zespolowe i na działkach przyzagrodowych) w przeliczeniu na 100 ha ziemi ornej jest już wyższe niż w gospodarce indywidualnej. Natomiast spółdzielnie nie przekroczyły jeszcze poziomu gospodarki indywidualnej w zakresie pogłowia krów (zespolowe i na działkach przyzagrodowych) w przeliczeniu na 100 ha ziemi ornej.

34. Istotnym czynnikiem dotychczasowych osiągnięć rolnictwa są korzystne warunki zysu stwarzane przez ustrój demokracji ludowej, które zapewniają wraz ze wzrostem produkcji rolnej wzrost dochodów chłopów.

Państwo ludowe stwarza w szczególności korzystne warunki zysu w zakresie hodowli i upraw roślin przemysłowych w drodze umów kontraktacyjnych.

35. Państwo zapewnia stałe rosnące dostawy środków produkcji zarówno spółdzielniom jak też drobnym i średnim gospodarstwom rolnym. Dostawy nawozów sztucznych dla rolnictwa są w roku 1953 o 64 proc. większe niż w roku 1949.

Dostawy maszyn i narzędzi dla całego rolnictwa w r. 1953 są 2,4 raza większe niż w r. 1949, co oznacza przekroczenie zadań planu 6-letniego na ten okres. Jednak nie zostały w pełni wykonane zadania w zakresie dostawy niektórych ważnych maszyn i narzędzi rolniczych.

36. Państwo okazuje wzrastającą pomoc pracującym chłopom w dziedzinie agrotechnicznej i zootechnicznej. Wydatki państwa na organizację pomocy agrotechnicznej i zootechnicznej wzrosły w roku 1953 o 58 proc. w porównaniu z rokiem 1949 i znacznie przekraczają wydatki Polski kapitalistycznej na te cele.

37. Od roku 1945 do 1 lipca 1953 r. zelektryfikowano 4.470 gromad oraz zreelektryfikowano 5.300 gromad, podczas gdy w ciągu międzywojennego 20-lecia zelektryfikowano zaledwie około 1.300 gromad. Stan elektryfikacji na koniec 1953 roku wyniósł 13.615 gromad i 3.640 gospodarstw PGR.

38. Państwowe nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa wzrosły w roku 1953 dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Jednakże poziom tych nakładów nie jest dostateczny, zwłaszcza w zakresie melioracji i budownictwa gospodarczego. Wzrastająca pomoc produkcyjna państwa nie jest jeszcze wykorzystana w należytej mierze zarówno przez gospodarstwa socjalistyczne, jak i przez gospodarstwa indywidualne dla zwiększenia produkcji roślinnej i rozwoju hodowli.

Niski jest jeszcze stopień wykorzystania parku traktorowego, maszyn i narzędzi w rolnictwie, zwłaszcza w PGR, POM i GOM. Niedostateczny jest stopień organizacji i wykorzystania pomocy sąsiedkiej. Nie wszędzie również ma miejsce należyte wykorzystanie dostarczanych przez państwo nawozów sztucznych oraz racjonalne ich stosowanie.

39. Z dotychczasowego przebiegu wykonania planu 6-letniego w rolnictwie i z celów stojących przed gospodarką narodową w ciągu najbliższych dwóch lat wypływają następujące główne zadania w zakresie produkcji rolnej:

W celu zabezpieczenia dalszego i proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej i podniesienia poziomu stopy życiowej mas pracujących niezbędne jest przyspieszenie tempa rozwoju produkcji rolnej.

Kluczowym zagadnieniem w rozwoju rolnictwa jest osiągnięcie w krótkim okresie wydatnego wzrostu plonów, rozszerzenie bazy paszowej dla wzrostu hodowli i wzrost wydajności jednostkowej zwierząt.

40. Produkcja globalna rolnictwa winna wzrosnąć w ciągu najbliższych 2 lat o około 10 proc. tj. o tyle o ile wzrosła w ciągu ostatnich 4 lat.

Należy dążyć do zwiększenia globalnych zbiorów 4 zbóż w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1952 o co najmniej 600 tys. ton. Należy dążyć do osiągnięcia w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1953 wzrostu zbioru ziemniaków o co najmniej 5—7 proc., pogłowia bydła o 7—10 proc. i trzody chlewnej o 10—15 proc.

41. Dla wykonania zadań w zakresie podniesienia produkcji rolnej w latach 1954—1955 należy:

- maksymalnie wykorzystywać wielkie rezerwy wzrostu produkcji rolnej istniejące w indywidualnych gospodarstwach pracujących chłopów,
- osiągnąć dalszy wzrost i rozszerzenie produkcji rolnej i w szczególności rozszerzenie upraw roślin przemysłowych, niedostateczne są jeszcze osiągnięcia PGR w zakresie wzrostu plonów, w szczególności

Należy zwrócić jednocześnie uwagę na podniesienie poziomu produkcji w indywidualnych gospodarstwach pracujących chłopów przez maksymalne wykorzystanie wielkich możliwości jakie tworzy ustrój demokracji ludowej, na rozwój i umocnienie gospodarcze i organizacyjne spółdzielczości produkcyjnej, pamiętając o tym, że wzrost produkcji mało i średniorolnych gospodarstw chłopskich nie stoi w sprzeczności z dalszym wzrostem i wszechstronnym rozwojem spółdzielczości produkcyjnej.

42. Dla osiągnięcia w latach 1954—1955 wzrostu produkcji rolnej i zwiększenia jej towarowości należy:

- zapewnić w drodze odpowiedniej polityki gospodarczej wzrost materialnego zainteresowania pracujących chłopów jako bodźca wzrostu produkcji rolnej i zwiększenia jej towarowości,
- zwiększyć pomoc państwa dla rolnictwa zarówno w dziedzinie dostaw środków produkcji, jak i w dziedzinie udzielania kredytów,
- wzmocnić kierownictwo produkcyjną i w tym celu ukompletować odpowiednimi kadrami terenowe organy służby rolnej POM i PGR, znacznie rozszerzyć zakres pomocy agro- i zootechnicznej, osiągnąć zasadniczy postęp w dziedzinie upowszechnienia wiedzy rolniczej i produkcyjnych metod pracy w rolnictwie.

Należy zwiększyć zaopatrzenie w środki produkcji zarówno gospodarstw sektora socjalistycznego jak i gospodarstw pracujących chłopów.

43. W celu zwiększenia zainteresowania materialnego chłopów pracujących w podnoszeniu rozmiarów produkcji rolnej, w szczególności należy utrzymywać dostawy obowiązkowe w latach następnych na niezmniejszającym się poziomie przy wszechstronnej pomocy państwa w zakresie wzrostu produkcji i wydajności.

Stworzy to dodatkowe bodźce dla rozwoju produkcji rolnej, gdyż nadwyżki powstałe w wyniku wzrostu produkcji będą mogły być sprzedawane po wyższych cenach na wolnym rynku, lub na podstawie dogodnych umów kontraktacyjnych. Podniesie to dochodowość gospodarstw chłopskich.

44. Poważnie wzrosło zaopatrzenie całego rolnictwa w maszyny i narzędzia rolnicze. Produkcja tych maszyn i narzędzi wzrosła w roku 1955 prawie 2-krotnie w porównaniu z rokiem 1953.

W latach 1954—1955 należy uruchomić produkcję maszyn o podstawowym znaczeniu dla mechanizacji rolnictwa jak kombajny zbożowe, siewniki nawozowo-traktorowe, wyrzucacze lnu oraz znacznie rozszerzyć produkcję takich maszyn jak kopaczki traktorowe i konne, sadzarki do ziemniaków, snopowiązałki traktorowe, siewniki konne.

W roku 1954 należy wyprodukować pierwszą partię samobieżnych kombajnów zbożowych.

45. Wartość dostaw nawozów sztucznych dla rolnictwa wzrosła do 1.700 mln. zł w roku 1955, tj. o około 35 proc. w porównaniu z r. 1953, w tym dostaw nawozów azotowych o około 50 proc.) oraz nawozów fosforowych o 23 proc.

Należy zwiększyć produkcję granulowanych nawozów fosforowych, osiągając w roku 1955 około 120 tysięcy ton 18-procentowego superfosfatu granulowanego, co znacznie zwiększy efektywność wykorzystania nawozów i zmniejszy ich deficyt.

46. Ilość traktorów w rolnictwie w roku 1955 wzrosła w porównaniu ze stanem w 1953 roku o około 29 proc. i wyniósł około 58 tys. szt. w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM.

47. W celu zwiększenia obszaru zasiewów oraz polepszenia warunków glebowych rozszerzony będzie zakres prac wodno-melioracyjnych.

Nakłady inwestycyjne na prace melioracyjne w roku 1955 wzrosną o 70 proc. w porównaniu z rokiem 1953.

48. W oparciu o rozszerzoną i ukompletowaną kwalifikowanymi kadrami służbę rolną oraz usprawnienie jej działalności, w oparciu o rozszerzenie instruktażu i naukowej propagandy rolniczej należy osiągnąć postęp w terminowym wykonywaniu prac rolnych, w stosowaniu nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych, w pełniejszym i właściwszym wykorzystaniu nawozów sztucznych i naturalnych, w rozszerzeniu wapnowania gleb zakwaszonych oraz w odpowiednim wykorzystaniu parku maszynowego.

49. Należy zapewnić rozwój bazy paszowej, w szczególności przez pielegnanie i zagospodarowanie łak i pastwisk, rozszerzenie stosowania popiołów i międzypłodów, powiększenie produkcji roślin pastewnych, a zwłaszcza motylkowych, okopowych i traw wieloletnich, właściwe przegonywanie, przechowywanie i przetwarzanie paszy, zwłaszcza przez znaczne zwiększenie produkcji kiszonki.

50. Dla zaopatrzenia całego rolnictwa w kwalifikowane nasiona siewne zostanie zwrócona szczególna uwaga na wzrost ich produkcji i usprawnienie dystrybucji.

Należy osiągnąć wydatną poprawę w dziedzinie produkcji nasion nowych od-

Dalszy ciąg na str. 4

TEZY DO DYSKUSJI PRZED II ZJAZDEM PZPR PRZYJĘTE PRZEZ IX PLENUM KC PZPR

Osiągnięcia w wykonaniu Planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955

Dalszy ciąg ze str. 3

mian i podniesienie ich jakości, zwłaszcza lnu, roślin olejnych, lubinu słodkiego i traw sianolubnych oraz wysoko jakościowych sadzonek.

51. Dla dalszego rozwoju hodowli należy osiągnąć zasadniczą poprawę w hodowli zwierząt zarodkowych przez rozwój państwowych gospodarstw hodowli zarodowej, przez organizację obór i chlewni zarodkowych w spółdzielniach produkcyjnych oraz przez znaczną pomoc państwa dla organizowania hodowli zarodowej w gospodarstwach indywidualnych.

IV. Inwestycje

53. Poważny rozwój gospodarki narodowej w latach 1950-1953 odbywa się na bazie wielkiego wysiłku inwestycyjnego. Znaczący wzrost inwestycji był niezbędny dla osiągnięcia rozwoju sił wytwórczych, dla likwidacji zacofania gospodarczego i kulturalnego, odziedziczonego w spadku po kapitalizmie.

Kierunek inwestycji był w zasadzie słuszny i celowy. Jednakże należy wskazać na szereg wad i błędów, które pomniejszyły efekty wielkiego wysiłku inwestycyjnego. W szczególności zaznaczyć się niedociągnięcia w inwestycjach w rolnictwie.

Przy ustalaniu poszczególnych zamierzeń inwestycyjnych nie zawsze brano w pełni pod uwagę możliwości lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych oraz możliwości rozbudowy i rekonstrukcji istniejących zakładów. Także zbyt wysokie koszty budownictwa, przerosty w projektowaniu, przedłużanie terminów kończenia budowanych obiektów, rozpraszanie środków na wiele mniej ważnych dla gospodarki narodowej obiektów oraz niepełne i nieterminowe zabezpieczanie w dokumentacji projektowej i kosztorysowej prowadzą do zmniejszenia efektów inwestycyjnych lub też wpływało na przedłużenie terminu ich uzyskania, co oznaczało dalsze podrośnięcie inwestycji.

54. Przy osiągniętych już obecnie poziomach rozwoju sił wytwórczych oraz w drodze koncentracji nakładów inwestycyjnych, zwiększenia efektywności inwestycji i zmniejszenia kosztów budownictwa, możliwe i konieczne jest w latach 1954-55 uniknięcie w zasadzie wzrostu nakładów inwestycyjnych.

Dalsze inwestycje są niezbędne, gdyż stanowią one warunek dalszego rozwoju socjalistycznego przemysłu, przyspieszenia rozwoju rolnictwa, wzmocnienia budownictwa mieszkaniowego i komunalnego, urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Jednakże nadmierne wydatki w inwestycji pochłania zbyt wielką ilość siły roboczej i materiałów i utrudnia tym samym realizację bieżących zadań w walce o wzrost stopy życiowej ludności.

55. W związku z tym należy nakłady inwestycyjne w latach 1954-1955 utrzymać w zasadzie na tym samym poziomie, co w roku 1953. Zapewni to — przy wzroście dochodu narodowego — zmniejszenie udziału akumulacji w podziale dochodu

Zostanie zwrócona szczególna uwaga na stosowanie racjonalnego żywienia inwentarza i polepszenie warunków sanitarnych hodowli w celu wydatnego podniesienia produktywności zwierząt.

52. W gospodarce socjalistycznej i w przodujących gospodarstwach chłopskich należy stopniowo wprowadzać najbardziej postępowe metody uprawy i hodowli jak płodozmian trawopolny, siew krzyżowy, stosowanie granulowanych nawozów, nawozów zmieszanych z kompostem, kwadratowo-gniazdowe sadzenie ziemniaków i warzyw, kwatery wypas bydła, zimny wywół cięt.

narodowego. Odsetek akumulacji winien być obniżony z 25 proc. w roku 1953 do około 20 proc., w roku 1955 w cenach 1953 roku. Odpowiednio wzrosnąć udział spożycia w dochodzie narodowym, co przyspieszy podniesienie stopy życiowej ludności.

56. Osiągnięcie znacznej oszczędności środków inwestycyjnych i bardziej celowego ich zużycia wymaga stanowczego przeciwdziałania podejmowaniu nowych inwestycji wszędzie tam, gdzie można osiągnąć zamierzony wzrost produkcji lub usług w drodze lepszego wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych. Należy również zwalczać tendencje do poddawania budowy nowych obiektów wszędzie tam, gdzie możliwe jest uzyskanie niezbędnego efektu drogą małej mechanizacji, rekonstrukcji lub rozbudowy istniejących urządzeń.

Należy stanowczo zwalczać wciąż jeszcze częste zjawiska niepotrzebnego rozpraszania nakładów inwestycyjnych oraz prowadzenia robót zbyt szerokim frontem, często przy tym bez dokumentacji projektowej, lub bez kosztorysów albo też na podstawie nieekonomicznych rozwiązań projektowych.

Przez rewizję normatywów i standardów oraz szerokie stosowanie projektów typowych należy osiągnąć znaczne oszczędności w nakładach inwestycyjnych bez zmniejszenia ich efektów.

57. Uwzględniając osiągnięty poziom rozwoju przemysłu ciężkiego oraz w związku z zadaniem wydatnego podniesienia stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi przez przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych, konieczne jest dokonanie zmian w strukturze nakładów inwestycyjnych. Dlatego należy zwiększyć w całości nakładów inwestycyjnych udział nakładów na rozwój rolnictwa, przemysłu artykułów konsumpcyjnych, budownictwa mieszkaniowego i komunalnego oraz budownictwa urządzeń socjalnych i kulturalnych.

V. Wzrost wydajności pracy i system oszczędnościowy

58. Osiągnięcie wydatnego podniesienia stopy życiowej mas pracujących, przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych wymaga równoczesnego wydatnego wzrostu wydajności pracy na bazie wprowadzania i opanowywania nowej techniki i pogłębienia systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej.

59. W latach 1950-1953 wzrost wydajności pracy w gospodarce narodowej był znaczny. Wydajność pracy wzrosła w przemyśle o ok. 50 proc., w budownictwie o 72 proc., w transporcie kolejowym o ponad 47 proc.

Zadania czterech lat planu 6-letniego w zakresie wzrostu wydajności pracy zostały przekroczone w przemyśle o 8,2 proc., w budownictwie o 9 proc. Natomiast zadania te nie zostały wykonane w PGR. Jednakże wzrost wydajności w przemyśle nie był równomierny, a przy tym szereg ważnych gałęzi gospodarki narodowej nie wykonywało zadań planu 6-letniego w zakresie wzrostu wydajności pracy, w tym przede wszystkim w rolnictwie.

60. Wzrost wydajności pracy jest hamowany przez opóźnienie we wprowadzaniu nowoczesnej techniki i jej opanowywaniu, a także przez niedostateczny poziom organizacji pracy i niedostateczne upowszechnianie przedsięwzięć metod pracy. W szczególności niski stopień wykorzystania wielu maszyn i urządzeń w niektórych gałęziach przemysłu oraz w budownictwie jest przeszkodą dla zwiększenia stopnia mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych i dla zwiększenia wydajności pracy. W ciągu najbliższych 2 lat należy osiągnąć dalszy wydatny postęp w dziedzinie wzrostu wydajności pracy.

61. Na podstawie szerokiego wprowadzenia nowoczesnej techniki, znacznej poprawy wykorzystania maszyn i urzą-

żeń, na podstawie dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, a także ogólnego usprawnienia organizacji pracy należy osiągnąć wzrost wydajności pracy w r. 1955 w porównaniu z r. 1953 w przemyśle o 16 proc., w budownictwie o około 17 proc., w transporcie kolejowym o ponad 8 proc. Jednocześnie należy zapewnić wzrost wydajności pracy w PGR o ponad 20 proc. Wzrost wydajności pracy w przemyśle, budownictwie i transporcie pozwoli wykonać zadania produkcyjne przy niezmiennym wzroście zatrudnienia poza rolnictwem, co w konsekwencji znacznie ograniczy wpływ ludności ze wsi do miasta i będzie miało bardzo istotne znaczenie dla zapewnienia dostatecznej liczby sił roboczych dla potrzeb rolnictwa.

62. Obniżka kosztów własnych jest nieodzownym warunkiem poprawy poziomu materialnego mas pracujących i rozwoju gospodarki narodowej. Zadania planu 6-letniego w dziedzinie obniżki kosztów nie są w pełni wykonywane. W przemyśle w r. 1952 osiągnięto obniżkę kosztów o 2,8 proc., podczas gdy plan przewidywał osiągnięcie obniżki o 5,5 proc.

W budownictwie plany obniżki kosztów systematycznie z roku na rok nie były wykonywane. Również transport kolejowy nie osiągnął w r. 1952 planowanej obniżki kosztów. Wskutek niewykonania planów obniżki kosztów większość Państwowych Gospodarstw Rolnych nadal pracuje nierentownie.

63. Konieczne jest osiągnięcie przełomu w dziedzinie obniżki kosztów w całej gospodarce narodowej.

W latach 1954-55 należy osiągnąć obniżkę kosztów własnych produkcji przemysłowej co najmniej o 7 proc. i obniżkę kosztów budownictwa również co najmniej o 7 proc.

Jednocześnie należy zapewnić obniżkę kosztów transportu, jak też wzmocnić ren-

towność Państwowych Gospodarstw Rolnych.

64. Walka o pełne wykonanie planu w dziedzinie kosztów własnych musi odbywać się na podstawie wzrostu wydajności pracy i pogłębienia systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej. Wyrazić się to winno w zaostreniu walki z wszelkiego rodzaju przerostami w zatrudnieniu, w bezwzględnej walce z przejawami marnotrawstwa materiałowego, w osiągnięciu znacznego zmniejszenia norm zużycia, w eliminowaniu brakorobstwa, w likwidowaniu nierentowności przedsiębiorstw i w ścisłym przestrzeganiu wykonywania planów obniżki kosztów i planów finansowych.

Niezbędne jest zlikwidowanie nadmiernej rezerwy w produkcji i w obrocie towarowym i osiągnięcie przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych znacznego zmniejszenia udziału nakładów na przyrost środków obrotowych w wydatkach finansowych państwa.

Szczegółowe znaczenie posiada obniżenie zużycia materiałowego, będące nie tylko czynnikiem zmniejszenia kosztów własnych, lecz także czynnikiem wzrostu produkcji, gdyż daje możliwość wytworzenia z posiadanych materiałów większej ilości gotowych produktów, służących dla zaspokojenia potrzeb ludności i gospodarki narodowej.

VI. Wzrost stopy życiowej mas pracujących

66. Dochód narodowy wzrósł w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 o 61%, przekraczając poziom roku 1938 dwukrotnie. Poważną część przyrostu dochodu narodowego została przeznaczona na odbudowę kraju, na jego uprzemysłowienie, na rozwój kultury i wzrost obronności.

Jednocześnie na podstawie wzrostu dochodu narodowego nastąpił wzrost dochodów realnych klasy robotniczej, której liczebność szybko zwiększyła się. Nastąpił również znaczny wzrost realnych dochodów chłopstwa pracującego.

Realne dochody przypadające średnio na głowę ludności pracującej poza rolnictwem (m. in. wskutek większego zatrudnienia członków rodzin) wzrosły w I półroczu 1953 roku w porównaniu z I półroczem 1949 roku o około 15%, zaś w porównaniu z rokiem 1938 o około 36%.

Wydatniejszej poprawie uległy w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 płace realne robotników zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym. Jeżeli chodzi o płace realne pozostałych pracowników, to w niektórych grupach pracowniczych w zasadzie pozostały one na niezmiennym poziomie, w innych zaś grupach wzrost był nieznaczny.

Dochody realne przypadające na głowę ludności wiejskiej w roku 1953 są o około 20% wyższe w porównaniu z rokiem 1949, co oznacza wzrost o ponad 75% w porównaniu z rokiem 1938.

67. Przecięcie przez państwo całości opłat za ubezpieczenia społeczne, wprowadzenie zasiłków rodzinnych, przedłużenie czasu urlopów pracowniczych, rozwój opieki nad matką i dzieckiem oraz wczasów pracowniczych, rozwój budownictwa mieszkaniowego i komunalnego, a także budownictwa urządzeń socjalnych i kulturalnych stanowi poważny dodatkowy czynnik poprawy materialnego położenia mas pracujących.

68. Wydatki państwa ludowego na ubezpieczenia społeczne i zasiłki rodzinne dla pracowników są wielokrotnie wyższe niż wydatki na ubezpieczenia społeczne w Polsce kapitalistycznej - obszarnej.

69. Uległ dalszemu przedłużeniu urlopy macierzyńskie oraz urlopy dla pracującej młodzieży. Przeciętny czas urlopów robotniczych wzrósł znacznie w porównaniu z rokiem 1949.

70. Rozwój opieki nad matką i dzieckiem wyrażał się w poważnym wzroście liczby miejsc w żłobkach i w przedszkolach. W roku 1953 liczba miejsc w żłobkach wyniosła 40,3 tysiąca, co w porównaniu z rokiem 1949 oznacza wzrost o ponad 100%. W przedszkolach w roku 1953 wyniosła 358 tysięcy, co w porównaniu z rokiem 1949 oznacza wzrost o 24%, a w porównaniu z rokiem 1938 wzrost ponad czterokrotny.

71. W oparciu o wysiłek całego narodu dokonano w latach planu 6-letniego dalszego poważnego postępu w odbudowie zniszczonych miast oraz zbudowano szereg nowych osiedli miejskich i osiedli. W okresie planu 6-letniego buduje się 94 większe osiedla mieszkaniowe. Poczyniono również znaczny postęp w dziedzinie budownictwa wiejskiego.

W toku budowy znajdują się budowane od podstaw pierwsze dwa miasta socjalistyczne. Nowa Huta i Nowe Tychy, każde obliczone na 100 tys. mieszkańców.

Barbarzyńsko zniszczona przez okupantów hitlerowskich stolica naszego kraju Warszawa, która w roku 1945 leżała w gruzach, jest dziś miastem liczącym ponad 900 tys. mieszkańców. Powstały nowe dzielnice robotnicze w Warszawie: Ma-

Dla wzmocnienia walki o obniżkę kosztów i poprawę rezultatów finansowych socjalistycznych przedsiębiorstw należy usprawnić planowanie zaopatrzenia materiałowo-technicznego, planowanie kosztów własnych i planowanie finansowe.

65. Pogłębienie systemu oszczędnościowego wymaga poważnego zmniejszenia kosztów administracji państwowej i gospodarczej przy usprawnieniu jej działania i zaostreniu walki z biurokracją.

Administracja państwowa i gospodarcza posiada nadmierne rozbudowane etaty. Praca jej organów często dubluje się. Szereg ogniw administracji jest zbędnych i powoduje nadmierne przeciąganie toku załatwiania spraw. Szeroko rozpowszechnione jest niepełne wykorzystanie normalnego czasu pracy przez pracowników administracji przy jednoczesnym stosowaniu godzin nadliczbowych i domaganiu się nowych, w rzeczywistości całkiem zbędnych etatów.

Należy usprawnić administrację państwową i gospodarczą i osiągnąć obniżenie kosztów tej administracji w r. 1955 o 500 mln zł, tj. o około 9% w stosunku do roku 1953.

W ten sposób usprawnienie administracji państwowej i gospodarczej winno stać się jednym z czynników polepszenia stopy życiowej mas pracujących.

riensztat, Grochów I, II, i III, Mirów, Muranów, Mokotów, Praga I i II, Ochota, Kolonia, Buduje się Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa, oddano do użytku pierwszą część Traktu Starej Warszawy. W toku intensywnego odbudowy znajduje się Śródmieście Warszawy, którego centralnym punktem staje się plac im. Stalina z Pałacem Kultury i Nauki, darem Związku Radzieckiego.

Oddano do użytku znaczną część Śródmieścia starego Gdańska. Odbudowuje się dzielnice mieszkaniowe we Wrocławiu. Szczególnie w szeregu innych poważnie zniszczonych miast Ziemi Odzyskanych. Z pietrzem odbudowuje się zabytki.

Odbudowano i rozbudowano zniszczone urzędnicze komunikacyjne, mosty, sieć wodociągowo-kanalizacyjną, sieć elektryczną i telefoniczną.

W latach 1945-1953 odbudowano oraz zbudowano 1200 tys. izb mieszkalnych, wyposażając je w nowoczesne urządzenia. W roku 1953 zostanie w miastach oddanych do użytku 135 tys. izb mieszkalnych, podczas gdy w roku 1949 oddano do użytku 66,3 tysiąca izb.

Pomimo tego wzrostu budownictwa mieszkaniowego jest ono jednak niedostateczne w stosunku do rosnących potrzeb, wynikających ze wzrostu zatrudnienia. Rozwija się akcja remontowa budynków mieszkaniowych. W roku 1953 państwo przeznaczyło na remonty mieszkań sumę ponad 530 mln. zł, tj. około czterokrotnie więcej niż w roku 1949. Jednakże należy stwierdzić, że w zakresie remontów istnieją nadal wielkie niedobory.

72. Rozwojowi budownictwa mieszkaniowego towarzyszyła rozbudowa urządzeń komunalnych, która objęła w szerokim zakresie zaniechane w okresie Polski kapitalistycznej dziedziny robotnicze i przedmieścia. Państwowe nakłady inwestycyjne na rozwój gospodarki komunalnej w miastach wzrosły w roku 1953 o ponad 117 proc. w porównaniu z rokiem 1949. W toku realizacji znajduje się budowa wielkich inwestycji wodociągów grupowych dla zaopatrzenia w wodę Śląska oraz Łódzi. Jednakże należy stwierdzić, że budownictwo komunalne nie nadąża za rozwojem budownictwa przemysłowego i nowych osiedli mieszkalnych, a także za potrzebami szybko wzrastającej ludności w miastach istniejących.

73. W dziedzinie ochrony zdrowia liczba łóżek w szpitalach wzrosła w porównaniu z rokiem 1949 o ponad 43 proc., a w porównaniu z rokiem 1938 o ponad 77 proc. Liczba lekarzy zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1949 o około 63 proc. Na 100 tysięcy mieszkańców przypada obecnie już 55 lekarzy, podczas gdy w r. 1938 przypadało 37 lekarzy. Sieć urządzeń ochrony zdrowia jest jednak niedostateczna i wymaga dalszego zwiększenia dla zapewnienia należytej opieki zdrowotnej.

74. Nastąpił wielki rozwój szkolnictwa wszystkich rodzajów przy stałym podnoszeniu stopnia organizacyjnego i sprawności nauczania. Jednocześnie został zlikwidowany analfabetyzm jako zjawisko masowe. Liczba uczniów w szkołach podstawowych objęła pełną liczbę dzieci w wieku szkolnym. Liczba szkół pełnych 7-klasowych wzrosła w r. 1953 w porównaniu z r. 1949 o około 3,7 tys. Liczba uczących się w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz wyższych na 10 tys. mieszkańców osiągnęła w roku 1953 — 332 osoby wobec 136 osób w roku 1938.

75. Zasadniczy postęp poczyniono w dziedzinie upowszechnienia kultury. Na-

kład książek zwiększył się z 29,2 mln. egzemplarzy w roku 1937 i 72,9 mln. egzemplarzy w roku 1949 do 82,2 mln. egzemplarzy w roku 1953, a dzienny nakład gazet wzrósł z 0,9 mln. egzemplarzy w roku 1938 do 4,9 mln. egzemplarzy w roku 1953. Rozwinęła się sieć bibliotek, teatrów, świetlic oraz kin zwłaszcza na wsi.

76. Z dotychczasowego przebiegu wykonania planu 6-letniego wynikają następujące wnioski: zadania planu 6-letniego w dziedzinie wzrostu poziomu życiowego ludności — pomimo pewnych osiągnięć w tej dziedzinie — nie zostały w okresie 1950-53 w pełni wykonane. Należy stwierdzić, iż nie wykorzystano w pełni wszystkich istniejących możliwości dla zapewnienia w latach 1950-53 wydatniejszej poprawy położenia materialnego ludności. Dlatego konieczne jest — zgodnie z wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu — osiągnięcie wydatnego polepszenia położenia materialnego mas pracujących w mieście i na wsi w ciągu najbliższych lat. Poprawę poziomu życiowego mas pracujących należy osiągnąć przez:

- wzrost płac realnych pracowników oraz wzrost dochodów pracującego chłopstwa, m. in. przez politykę stopniowego obniżania cen na artykuły masowego użytku,
- rozwoj gospodarki mieszkaniowej i komunalnej,
- rozwoj budownictwa socjalnego i kulturalnego.

77. Należy stworzyć warunki dla wzrostu w ciągu lat 1954-55 płac realnych pracowników oraz dochodów pracujących chłopów o około 15 proc. Wzrost dochodów będzie realizowany przez konsekwentnie przeprowadzaną politykę stopniowej obniżki cen artykułów konsumpcyjnych, wzrost płac w oparciu o zwiększenie wydajności pracy, wzrost produkcji i towarowości gospodarki chłopskiej.

Wzrastający poziom dochodów ludności zostanie zabezpieczony przez odpowiedni wzrost masy towarów i usług. Na podstawie zwiększenia produkcji rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych obroty uspołecznionego handlu detalicznego i zakładów żywienia zbiorowego zostaną zwiększone w cenach porównywalnych o ponad 20 proc. przy równoczesnym znacznym wzbogaceniu asortymentu towarów i poprawie ich jakości. Handel uspołeczniony winien wzmocnić swoje oddziaływanie na przemysł tak, aby rozdał, asortyment i jakość wytwarzanych towarów odpowiadały wzrastającym wymaganiom ludności i aby zaprzestano produkcji towarów nie cieszących się popytem. Równocześnie winna nastąpić wydatna poprawa w obsłudze ludności przez handel uspołeczniony. Należy zwiększyć sprawność uspołecznionego handlu przez

Osiągnięty dzięki ofiarnej i patriotycznej pracy polskiego ludu pracującego poziom rozwoju sił wytwórczych i dotychczasowe wyniki gospodarcze uzyskane w okresie czterech lat planu 6-letniego, napawają słuszną dumą cały naród polski i pozwalają stwierdzić, że w ciągu następnych dwóch lat w pełni możliwe jest urzeczywistnienie postawionej przez partię zadania podniesienia poziomu życiowego mas pracujących.

Droga, wiedząc o tego celu jest wydatne zwiększenie przede wszystkim produkcji rolnej, a także przemysłu lekkiego i spożywczego, produkującego artykuły szerokiego spożycia.

Nieodzownym warunkiem zwiększenia produkcji rolnej i przezycięcia dysproporcji pomiędzy rozwojem przemysłu, a pozostającym znacznie w tyle rozwojem rolnictwa jest silniejsze oparcie rozwoju produkcji rolnej o pomoc rozwijającego się przemysłu środków produkcji oraz nieustanne umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego przy dalszym ugruntowaniu kierowniczej roli klasy robotniczej.

Państwo ludowe udzieli pracującemu chłopstwu jeszcze wydatniejszej i bardziej wszechstronnej pomocy wyrażającej się w zwiększonych nakładach inwestycyjnych na rozwój rolnictwa, w zwiększonej ilości materiałów budowlanych, dla wsi, zaś klasa robotnicza wysiłkiem swym dopomaga w zaopatrywaniu wsi w coraz większą ilość doskonałych maszyn i narzędzi rolniczych, traktorów, części zamiennych, nawozów sztucznych oraz artykułów codziennego użytku.

W oparciu o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu władzy ludowej, w oparciu o rozwój socjalistycznego przemysłu, podstawy rozwoju całej gospodarki narodowej, w oparciu o tworzącą energię i ofiarną pracę polskich mas ludowych, z bohaterką klasą robotniczą na czele oraz w oparciu o wszechstronną i bezinteresowną, prawdziwie braterską pomoc Związku Radzieckiego i współpracy ze wszystkimi krajami obozu socjalizmu, Polska Ludowa może dziś śmiało likwidować powstałe nierówności w rozwoju gospodarki narodowej i szybko posuwać się naprzód po drodze budownictwa socjalistycznego.

lepsze przystosowanie rozdzielników towarowych i asortymentów do potrzeb i życzeń konsumentów, lepsze wykorzystanie lokalnych źródeł zaopatrzenia, zaostrenie walki z biurokracją w aparacie handlowym, ulepszenie obsługi w sklepach.

78. Sieć sklepów handlu uspołecznionego winna w roku 1955 zwiększyć się w porównaniu z rokiem 1953 o około 4 tysiące, w tym na wsi o około 2 tysiące. Szczególnie należy rozwinąć sieć handlową w nowych osiedlach mieszkaniowych i usunąć istniejące na tym odcinku zaniechania. Wydatnie należy zwiększyć liczbę zakładów żywienia zbiorowego oraz poprawić jakość posiłków i obsługi konsumentów.

Należy rozwinąć sieć Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego i usprawnić ich pracę.

79. Należy zwiększyć budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych. W roku 1955 należy oddać do użytku 162 tys. izb mieszkalnych, tj. o około 20 procent więcej niż w 1953, w tym w Warszawie około 29 tys. izb, a na Śląsku około 36 tys. izb.

Należy wydatnie zwiększyć remonty budynków mieszkalnych.

80. Państwo przeznaczy na remonty izb mieszkalnych w 1954 roku ponad 830 mln. zł i w 1955 r. ponad 1,120 mln. zł, wobec 530 mln. zł w 1953 roku. Działalność remontowa zostanie zabezpieczona w niezbędnej ilości materiałów budowlanych przy usprawnieniu wykonawstwa ze strony państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Jednocześnie państwo zwiększy sprzedaż materiałów budowlanych szczególnie dla ludności wiejskiej oraz na cele budownictwa indywidualnego w miastach.

81. Państwowe nakłady na rozwój urządzeń komunalnych zostaną zwiększone w roku 1955 do 1,2 miliarda zł, tj. o 26 procent więcej w porównaniu z rokiem 1953. Zostanie usprawniony transport miejski przez wzrost liczby wozów tramwajowych, autobusowych i trolejbusowych, dalszą rozbudowę zaplecza technicznego i znaczne polepszenie gospodarki remontowej taboru.

82. Nakłady inwestycyjne na budownictwo socjalne i kulturalne zostaną zwiększone w roku 1955 do 1,7 mld. zł, tj. o 34 procent w porównaniu z rokiem 1953.

83. Ulegną poprawie warunki pracy i odpoczynku robotników. Nastąpi to w szczególności przez:

- polepszenie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Nakłady na ten cel zostaną wydatnie zwiększone,
- normalizację reżimu dnia roboczego, a zwłaszcza przez znaczne zmniejszenie nadmiernej liczby godzin nadliczbowych, przede wszystkim w przemyśle węglowym,
- dalszy rozwój wczasów pracowniczych.

W realizacji nakreślonych zadań gospodarczych na najbliższe dwa lata wielką rolę przypada naszej partii. Od jej aktywności zależy w decydującej mierze powodzenie sprawy. Rzeczą najważniejszą jest uświadomić wszystkim członkom partii i szerokim masom bezpartyjnym istotną treść zadań i drogi prowadzące do ich wykonania.

Właśnie obecnie, gdy partia wysuwa na plan pierwszy konkretne zadania poprawy warunków materialnych, kulturalnych i socjalnych ludzi pracy, wszystkie organizacje partyjne, wszystkie organy państwowe, związki zawodowe, organizacje społeczne, wszyscy ludzie pracy winni poczynić za swój najważniejszy obowiązek stałe zwiększanie produkcji przemysłowej i rolnej i podnoszenie jej jakości, podnoszenie poziomu wydajności pracy oraz obniżanie kosztów produkcji, gdyż stanowi to niezbędny warunek poprawy stopy życiowej mas pracujących.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkich członków partii, wzywa robotników, pracujących chłopów i inteligencję pracującą do rozwinięcia twórczej inicjatywy dla wykonania zadań stojących przed gospodarką narodową w ciągu najbliższych dwóch lat, a w szczególności do szerokiego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w mieście i na wsi, zmierzającego do podniesienia ilości i jakości produkcji, do pełnego opanowania techniki, osiągnięcia wzrostu wydajności pracy i obniżki kosztów własnych i tą drogą do stałego podnoszenia poziomu życiowego mas pracujących.

Komitet Centralny PZPR wzywa przekonanie, że w oparciu o wysiłek mas pracujących miast i wsi — plan 6-letni jako całość zostanie zwycięsko wykonany, że w ciągu dwóch lat osiągnięta zostanie wydatna poprawa położenia materialnego robotników, chłopów pracujących i inteligencji pracującej i w ten sposób dzięki rosnącej aktywności mas stworzone zostaną warunki dla dalszego marszu po drodze budownictwa socjalistycznego, dla zwiększenia siły gospodarczej i obronnej kraju, dla dalszego systematycznego wzrostu dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących w mieście i na wsi.



WALCE O WYNIKI NAUCZANIA I WYCHOWANIA



Przed klasyfikacją

Liceum Ogólnokształcące im. Konopnickiej w Inowrocławiu przygotowuje się do podsumowania pracy za I okres. Lekcje odbywają się normalnie, nie ma nagromadzenia klasówek, zadań domowych i retyki — tryb życia w szkole nie uległ w niczym zakłóceniu, tak charakterystycznemu dla szkół, w których szwankuje organizacja pracy. Łatwo też można dostrzec, że kierownictwo szkoły, dyr. Zborucka i zast. dyr. kol. Kopeć, skupiło swoją uwagę i wysiłki nauczycieli dookoła pewnych, zasadniczych dla tego przedkresowego momentu, zagadnień. Jednym z nich jest sprawa ocen, która nas szczególnie zainteresowała.

Rozpocznijmy przegląd ocen od kl. VIII. Na stole leżą dzienniki wszystkich klas. Podziwiamy wielką ilość stopni z jez. polskiego. Nawet dobre uczennice posiadają po 6-7 ocen. Wyraźnie widać, że jeżeli uczennica otrzymała na początku roku stopień niedostateczny za pierwszą i drugą odpowiedź, była następnie bardzo często odpytwana. Podobna troska odczuwana jest u młodzieży, która uczy się równo — obok cyferek figurują bowiem w pierwszym etapie pracy dwójki. Odmiennym kolorem olśnienia są oznaczone poprawione przez nauczycielkę zadania domowe uczennic, a jeszcze innym — zadania klasowe. Ilość tych kolorowych cyferek jest duża. Terminy zadań wskazują planowość pracy nauczycielki jez. polskiego, kol. Kłosiowej. Taki sam obraz systematycznego gromadzenia ocen z jez. polskiego przedstawiają dzienniki innych klas.

Z historii wszystkie uczennice kl. VIII miały w dniu 30.X co najmniej po dwa stopnie, najslabsze spośród nich — po cztery, z matematyki — od 3-5 ocen, z fizyki od 2-7, ale już z chemii otrzymały tylko po 1 ocenie z wyjątkiem, zaledwie 4 dziewcząt.

Kontrast z tymi przedmiotami tworzy geografia. Na 40 uczennic tej klasy ledwie połowa otrzymała po 1 ocenie. Nauczycielka geografii opuściła bowiem wiele lekcji z przyczyn od niej niezależnych. Jak jednak będzie ze stopniami za I okres? Czy nie można było pomyśleć o zorganizowaniu zastępstwa?

Zle przedstawia się również rubryka ocen z logiki w kl. XI. Na 38 uczennic 12 do dnia 30.X nie otrzymało żadnego stopnia. Wiadomo, że zajęcia z tego przedmiotu odbywają się raz w tygodniu i niemożliwe jest, by nauczyciel zdążył przepisać pozostałe uczennice. W tej samej klasie 12 uczennicom nie wystawiono jeszcze ani jednej oceny z biologii, reszta

otrzymała tylko po 1 stopniu. Ale biologia ma więcej godzin i wszystkie uczennice zostaną w normalnym trybie zajęć przepytane i ocenione.

W niektórych szkołach istnieje zły zwyczaj stawiania surowych ocen na I okres rzekomo „dla zachęcenia” młodzieży do bardziej wyteźnionej pracy. Sprawa ta była przedmiotem dyskusji na zebraniu rady pedagogicznej Lic. Ogólnokształcącego w Inowrocławiu, na którym wypowiedziano się przeciwko temu zwyczajowi. Ocena powinna być obiektywna, zawsze jednakowo sprawiedliwie ocenijająca wiadomości ucznia.

W połowie października wszyscy wychowawcy klasowej odbyli zebranie z nauczycielami poszczególnych specjalności celem ustalenia ogólnego sadu o każdym uczniu i przedsięwzięcia odpowiednich środków w związku ze stanem jego nauki. W kilka dni później ZMP zwołało naradę każdej klasy, dla zastanowienia się nad formami udzielenia pomocy słabszym uczniom. Niezależnie od tego dyr. szkoły, kol. Zborucka przeprowadziła indywidualne rozmowy ze wszystkimi nauczycielami uczennicami chcąc jak najdokładniej poznać przyczyny ich mało wydajnej pracy.

W każdej klasie codziennie „Błyskawica” sygnalizuje o najmniejszej nawet poprawie słabszych uczennic, co wpływa na nie mobilizując. Wyraźniejsze postępy tych dziewcząt ogłaszane są na apelach.

Mimo trudnych warunków lokalowych szkoła urządziła świetlicę, gdzie organizacja ZMP gromadzi najbliższe uczennice i pomaga im w odrabianiu zadań domowych. ZMP-owcy rozpoczęli walkę o stałe podnoszenie jakości ocen. Uczeń, który z łatwością otrzymuje stopnie dostateczne musi je poprawić na dobre, a nawet bardzo dobre. Tak np. było z uczennicą Elżbietą W., która przy pewnym wysiłku zaczęła powoli lecz systematycznie wybijać się.

Druga sprawa skupiająca uwagę dyrektora, wychowawców klasowych i nauczycieli jest rytmiczność pracy i systematyczny podział zajęć, tak by uniknąć przecięcia i gorączkowej atmosfery przedkresowej. Na to zwróciła uwagę szkoła oraz wydział oświaty poprzez częste w tym okresie wizytacje. Nauczyciele z góry ustalili w specjalnym zeszycie termin klasówek dla poszczególnych klas ze wszystkich przedmiotów. W ten sposób szkoła wyeliminowała przecięcia młodzieży przed zakończeniem I okresu.

Każdy wychowawca omówił z uczennicami rozkład zajęć domowych, dał kon-

kretnie wskazówki o sposobie i kolejności uczenia się poszczególnych przedmiotów, powtarzania materiału, czytania lektury itd. Wychowawcy tak rozplanowali popołudniowe zajęcia młodzieży, żeby w jednym dniu nie zbierały się np. dwa zebrania kółek zainteresowań lub dwie imprezy.

Ponieważ niektórzy rodzice zgłaszali przed okresem pretensje do nauczycieli o złe stopnie ich dzieci, szkoła zaczęła częściej zapraszać rodziców najslabszych uczniow na lekcje w tym czasie, by przekonali się osobiście o stanie wiadomości swoich dzieci.

Wprawdzie od początku roku prowadzono akcje uświadamiające wśród rodziców w związku z walką o wyniki nauki, jednak nasilono ją jeszcze bardziej przy końcu I okresu, zwracając uwagę szczególnie na zagadnienie frekwencji młodzieży i stosunek rodziców do pracy domowej uczennic. Zabiegi te dają na ogół pozytywne rezultaty.

Lic. Ogólnokształc. im. M. Konopnickiej w Inowrocławiu w atmosferze rzetelnej pracy troszcząc się o usunięcie ostatnich braków i niedociągnięć oczekuje zakończenia I okresu, by potem dokładnie przeanalizować swoją pracę i podjąć nowe zadania. (mz)

W mojej klasie przed I okresem

Za tydzień kończy się I okres. Wśród młodzieży klasy VII, której jestem wychowawcą, panuje na ogół spokojna atmosfera. Nie widać też gorączkowego niepokoju u nauczycieli uczących w kl. VII, nie słychać ich utyskiwań, że tej lub owej partii materiału nie zdąży przerobić przed I okresem lub też, że ostatnie tematy będą opracowywać z pośpiechem lub powierzchownie. Teraz widzę, ile słuszności kryje się w tym zdaniu, że ostatnie tematy będą opracowywać z pośpiechem lub powierzchownie. Teraz widzę, ile słuszności kryje się w tym zdaniu, że ostatnie tematy będą opracowywać z pośpiechem lub powierzchownie.

W dniu 28.X zainicjowałem zebranie wszystkich nauczycieli uczących w kl. VII, poświęcone omówieniu tego zagadnienia. Prace z kolegami prowadziłem nie tylko w tym zakresie. Interesowało mnie również sprawa obciążenia uczniów materiałem w poszczególnych dniach tygodnia. W planie zajęć lekcyjnych we wtorek i piątek jest wyraźna przewaga najtrudniejszych przedmiotów. Dlatego też prosiłem kolegów, by szczególnie teraz przed I okresem, regulowali zadawanie lekcji do domu i na wymienione dni mniej zadawali, natomiast więcej na pozostałe dni tygodnia, kiedy przypadają łatwiejsze przedmioty. Zwróciłem się z tym np. do bardzo sumiennej i wymagającej nauczycielki jez. polskiego, gdyż wydawało mi się, że nie widzi zagadnienia i jednakowo obciąża uczniów pracami domowymi we wszystkie

dni tygodnia. Obecnie kol. K. na trudniejsze dni zadaje uczniom prace domowe tylko w takich formach, które nie pochłaniają zbyt wiele czasu, a więc nie daje np. wypracowań piśmiennych. Dzięki temu młodzież może przygotować wszystkie lekcje na tzw. trudny dzień bez uszczerbku dla jakiegokolwiek przedmiotu.

Szybko zorientowałem się, że język polski sprawia moim uczniom najwięcej trudności. Z niepokojem słuchałem ich wymuszonej, niezdarnej zbudowanych wypowiedzi i z trudem wykrztuszanych zdań na matematyce, której ucze. „Coż dopiero musi być na lekcji jez. polskiego” — pomyślałem i umówiłem się z kol. K., że przydały mu na jej lekcje — by postuchać jak mówi dzieci odpowiadają. A dzieci wypowiadały się źle. Widać było, że choć nauczyły się lekcji, nie potrafiły jednak wypowiedzieć jej własnymi słowami. Posługiwali się oklepanymi frazesami, sloganami, a o siebie prawie nic nie dodawali. Zaraz po lekcji zruścił miś między sobą hasło: „Nauczcie dzieci mówić własnymi słowami”. Uczniom zapowiedziałem, że na I okres mocno weźmiemy pod uwagę sposób ich wysławiania się. Obecnie każdy uczeń otrzymuje wyższą ocenę za odpowiedź, jeżeli poda ją poprawnie i usiłuje starannie budować zdania. Prosiłem wszystkich kolegów uczących

w kl. VII, by zwracali uwagę na tę ważną sprawę. Podczas przerwy pytałem kolegów, jak byli przygotowani poszczególni uczniowie mojej klasy z ich przedmiotu. Orientuję się w stopniach ze wszystkich przedmiotów, gdyż codziennie otrzymuję po lekcjach wykaz ocen z danego dnia, który dostarcza mi członek rady klasowej. Z zaniepokojeniem się uczniami rozmawiam, a przede wszystkim sięgam do pomocy zastępcy harcerskiego, a nawet drużyny.

W tym celu biorę udział w obradach rady zastępcy w niektórych zbiorach podsumowując harcerzom zadania związane z walką o wyniki. Sami harcerze przodują w nauce i w zachowaniu, oddziałują więc swoim przykładem na całą młodzież w szkole. Ale nie tylko przykładem — pomagają mi także w formowaniu słusznej opinii klasy i słusznego stosunku do obowiązków uczniowskich.

Na zebraniach klasy oceniamy zachowanie się każdego ucznia, a leniwych krytykujemy. Uczennica Jernasówna, harcerka, która sama uczy się bardzo dobrze i pomaga innym, nie przeuciła uchwycenia żadnego koleżki, odważnie krytykując jego błąd.

Niedawno wprowadziliśmy zwyczaj, że uczeń, który poprzedniego dnia nie odrobił zadania obowiązany jest podejść podczas apelu porannego do wychowawcy i przedstawić mu dowód wyrównania zaległości. Przeciwa pierwszym dzieci, które musiały to uczynić były dwie, toteż w ciągu tygodnia liczba „delikwentów” znacznie zmalała.

W szkole nie ma spóźnień, za to frekwencja mocno szwankowała jeszcze w połowie października i w wiadomościach dzieci tworzyły się coraz większe luki. Harcerze byli tu niemal bezsilni. Opinia społeczna klasy pomogła tylko w nielicznych wypadkach. W związku z tym zrozumiałem swoje niedopatrzenie, które natychmiast usunąłem, sięgając do pomocy rodziców. Trójki rodzicielskie zaczęły odwiedzać domy tych rodziców, którzy zatrzymywali dzieci z powodu zajęć gospodarskich lub nadmiernie obciążali je pracą kosztowną nauki. Np. ucznia R. W. ojciec zatrudniał w gospodarstwie do godz. 21 i chłopiec nie był już w stanie odrobić lekcji. Dzięki tym zabiegom trójek rodzicielskich frekwencja w kl. VII wzrosła przed I. XI do 93%.

Ponieważ w kilku wypadkach nie mogła interwencja rodziców, przed kilku dniami udałem się na zebranie gromadzące i skrytykowałem najbardziej opornego ojca za zatrzymywanie syna w domu. Gdy ojciec nadal trwał w swoim uporze, porozumiałem się z kilku poważnymi gospodarzami i na następnym zebraniu pomogli mi przekonać zadowolonego obywatela.

Równocześnie rozpoczęliśmy pracę uświadamiającą wśród rodziców w związku z nauką ich dzieci. Z mojej inicjatywy przewodniczący komitetu rodzicielskiego omówił na zebraniu rodziców sprawę organizacji odrabiania lekcji w domu, podkreślając mocno, że w wyznaczonym na ten cel czasie nie wolno odrywać młodzieży od nauki. Innym razem miałem pogadankę z rodzicami n. t.: „Jak dom powinien wychowywać dziecko”. W związku z tym szerzej omówiłem sprawę opieki nad uczniem w trosce o dobre wyniki w nauce.

W dniu 26.X wynotowałem w dzienniczku wszystkim uczniom oceny niedostateczne, które otrzymali z jakiegokolwiek przedmiotu. Następnego dnia zwróciłem się z podziśmami rodziców, co skrupulatnie sprawdziłem.

Na I okres w kl. VII będzie pewna ilość stopni niedostatecznych. Wiem jednak, że najpoważniejszym brakiem w naszej pracy była niedostateczna więz z rodzicami, którą z uporem i konsekwencją będę umacniał w następnym okresie.

Feliks May
Kolodziejewo
pow. Mogiło

Na nauczycielskim kursie języka rosyjskiego

Skończyła się ostatnia lekcja. Zamknięto drzwi. Szkoła w Borowej Wsi opuszczała. W jednej tylko klasie, pochylonej nad książką siedzą dwaj młodzi ludzie. Za chwilę ze Śmiałowej, Paniowej i Borowej Wsi nadejdą inni.

Jest ich dwunastu. Kierownik kursu, Michał Czaja, zaczyna lekcję.

— Może kolega Wygrabek przeczyta swoje wypracowanie — mówi do siedzącego w pierwszej ławce „uczniaka”.

— Uże osien, chłodno, gracie odlecieli... — czyta kolega Wygrabek.

Inny „uczeń” tłumaczy:

— Już jesień, chłodno, gracie odlecieli...

— Jacy gracie? Sportowi? — pyta z udaną powagą prowadzący lekcję.

Wszyscy wybuchają śmiechem.

— „Gracie!” — to gawrony — tłumaczy kolega Czaja. Lekcja toczy się dalej normalnym trybem. „Uczniowie” — to nauczyciele z trzech sąsiednich szkół, którzy przybyli na kurs języka rosyjskiego. Kurs rozpoczął się we wrześniu. Uczestniczący

koleży już są zaawansowani, bo uczyli się w ubiegłym roku. Najpłynniej i najpoważniej mówi po rosyjsku kolega Zygmunt Błedowski, nauczyciel z Borowej Wsi. Jest to pełen entuzjazmu dla zawodu nauczycielskiego, młody, energiczny człowiek. Z zapałem też mówi o kursach języka rosyjskiego.

Dwa lata temu, w świetlicy Samopomocy Chłopskiej, zaczęłam się uczyć tego języka. Początkowo było mi trudno, bo nauczyciel nie tłumaczył zbyt jasno form gramatycznych. W zeszłym roku wspólnie z kierownikiem naszej szkoły, przy pomocy MOZ-u, zorganizowaliśmy kurs nauczycielski u nas. Uczyłem się szybko i pilnie. Dziś już znam ten język w takim stopniu, że wobec braku wykwalifikowanego nauczyciela ucze początków języka rosyjskiego w klasie V i VI.

A jak wygląda frekwencja w ciągu roku, czy kurs nie koliduje z innymi zajęciami?

— Frekwencja? Jesteście przecież dorośli ludźmi — oburza się kol. Czaja — rozumiemy jasno korzyści, jakie mamy z lekcji. A plan zajęć tak układam z kierownikami wszystkich szkół, aby w te dni, kiedy jest kurs, nie było innych zajęć. Kierownicy szkół chętnie to robią, bo rozumieją, że nasza nauka przyniesie realne korzyści.

— Czy te korzyści są rzeczywiście tak poważne? — pytamy.

— Już dziś czytamy z uczniami czasopiśmi, takie jak: „Murzilka”, „Wożatył” i „Pionierskaja Prawda” — mówi kol. Wygrabek.

Ułożony na małym stoliku stos gazet świadczy swym „spracowanym” wyglądem o ich pożytności wśród młodzieży.

A my, nauczyciele — dodaje kierownik — staramy się już czytać tak poważne pismo, jak „Ucznielskaja Gazeta”.

Koleży ze wsi Łazy, pow. Zabłowie mają dużo trudności. Wiele z nich dojeżdża z Dąbrowy Górniczej i Rokietnia. Jak pogodzić godziny zajęć lekcyjnych i zebrania, z godzinami zajęć zespołów przedmiotowych i z rozkładem odjeżdżających pociągów?

Wylaniają się nowe trudności. Większość „uczniów” jest już trochę zaawansowana, natomiast trzech zaczyna naukę od początku. Jak to pogodzić? Dla kursu pierwszego stopnia jest podręcznik Modliskiej, ale dla zaawansowanych dotąd nie ma odpowiedniego podręcznika — z czego więc uczyć się? Oddział ZZN woj. stalingradzkiego nie zapatrzy kursów w podręczniki. A warto by o tym pomyśleć, żeby nauczyciele z odległych wsi nie potrzebowali jeździć do miasta i szukać książek po księgarniach. Czyżby ZZN traktował czysto formalnie swój udział w „Komisji międzyorganizacyjnej do spraw nauczania dorosłych języka rosyjskiego” — a nie widział istoty potrzeb nauczycieli i nie poczuwał się do obowiązku pomocy tym kolegom, którzy podjęli dodatkowe prace, by podnieść swoje kwalifikacje?

Rozpoczęły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze do ZOZ i MOZ

W okresie od 1 listopada do 23.XII trwać będzie kampania wyborcza w zakładach i międzyzakładowych organizacjach związkowych. Dokonamy w niej wyboru nowych władz oraz podsumowania i oceny działalności podstawowych ogniw związkowych, wyciągając wnioski do dalszej pracy.

Do tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej przystępujemy z poważniejszą niż w latach ubiegłych doświadczeniem w trakcie walki o nową, socjalistyczną szkołę.

W ostatnim roku znacznie rozwinęła się działalność wszystkich organizacji związkowych. Coraz więcej jest już takich ZOZ (MOZ) szczególnie w okręgach białostockim, połskim, poznańskim, stalingradzkim i innych, które obok samokształcenia ideologicznego, do niedawna jedynie formy pracy, rozwijają nowe, przede wszystkim z zakresu zagadnień szkolno-pedagogicznych i kulturalno-oświatowych, które niewątpliwie pomagają ogółowi nauczycieli w prawidłowej realizacji planów dydaktyczno-wychowawczych.

Przystępując do tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, nie wolno nam zapominać zarówno o dobrych doświadczeniach w kampanii lat poprzednich, jak również o niedociągnięciach i popelnianych błędach, których teraz winniśmy uniknąć.

W ubiegłym roku np. już w okresie przygotowawczym popelniliśmy szereg błędów, nie doceniając wielu ważnych prac, co niewątpliwie odbiło się ujemnie na przebiegu samych zebrania sprawozdawczo-wyborczych i zaciążyło na całej kampanii.

Niedostatecznie przepracowaliśmy z aktywnym okręgowym i oddziałowym, a szczególnie z aktywnym ZOZ (MOZ) wytyczne i instrukcje dotyczące zebrania sprawozdaw-

czo-wyborczych, co było jedną z głównych przyczyn szeregu wypażeń, godzących niejednokrotnie w demokrację wewnątrz-związkową. Przeprowadziliśmy wtedy zbyt słabą akcję uświadamiającą o znaczeniu pracy związkowej, nie spopularyzowaliśmy osiągnięć najlepszego aktywnego związkowego, nie mobilizowaliśmy ogółu członków i nie zainteresowaliśmy ich dostatecznym stopniem wyborami. Nic też dziwnego, że w okresie tym nie potrafiliśmy zainteresować związkiem wszystkich niezrekrutowanych i zwerbowanych w szeregi związkowe. Nie zdołaliśmy również wtedy doprowadzić do uregulowania zaległości w składkach przez wszystkich związkowców.

Najpoważniejszym niedociągnięciem wielu zebrania sprawozdawczo-wyborczych były ogólnikowe referaty sprawozdawcze, które często nie obrazowały całokształtu działalności ognia, nie obrazowały pracy ZOZ (MOZ) i roli szkoły na tle przemian społeczno-politycznych naszego kraju.

Stąd też w wielu wypadkach wyglądało tak, jakby praca szkolna — nauczanie i wychowanie — odbywała się poza życiem, poza pracą i walką całego narodu, jakby życie polityczno-gospodarcze kraju i sytuacja międzynarodowa nie miały żadnego wpływu na pracę nauczyciela i szkoły.

Były gorsze wypadki, trafiały się i takie referaty miejscowe, które w ogóle nie opierały referatów sprawozdawczych, traktując zebrania sprawozdawczo-wyborcze formalnie — dla wyboru nowych władz, dla wymiany ludzi, jak np. w ZOZ Szkoły Podstawowej nr 17 w Stalingradzie. Technikum Handl. w Koszalinie i w MOZ Mroza.

Jasne jest, że brak sprawozdań i niewłaściwe ujęcie referatów sprawozdaw-

czych nie mobilizowało ogółu zebranych do dyskusji, nie też dziwnego, że w takich ZOZ (MOZ) dyskusja była na ogół słaba, nieproblemowa, ograniczająca się niejednokrotnie do spraw drobnych.

Poważnym również błędem był brak krytyki i samokrytyki zarówno w referatach sprawozdawczych, jak i w dyskusji. Krytyka i samokrytyka choć nieraz bolesna, jak operacja, niezbędna jest dla oczyszczenia błędów, a tym samym do podniesienia pracy na wyższy poziom.

Wielkim zaniedbaniem kampanii wyborczej była sprawa informacji i meldunków o jej przebiegu. Takie okregi, jak: łódzki, koszaliński, szczeciński i zielonogórski nie nadesłały za okres całej kampanii ani jednego meldunku, żadnej informacji, co było dowodem, że okregi te nie panowały nad sytuacją, nie kierowały przebiegiem kampanii, tolerując żywiołowy jej przebieg.

W tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, każda instancja i każde ognio związkowe winno najpierw opracować szczegółowy i konkretny plan działania, włączając do jego realizacji jak najszerszy aktyw związkowy.

Zarządy okręgowe i oddziałowe odbędą odpowiadania, na których metodą seminarijną gruntownie przepracują instrukcje. Rady miejscowe ZOZ (MOZ) nie czekając rozpoczęcia przygotowania do zebrania sprawozdawczo-wyborczych, przysięgają wszystkim

aktywnym konkretnie zadanie, szczególnie w zakresie zebrania materiałów do opracowania referatu sprawozdawczego oraz uporządkowania wszystkich zaniedbanych jeszcze prac organizacyjnych.

Wszystkie ognia winny w kampanii sprawozdawczo-wyborczej krytycznie ocenić przede wszystkim działalność politycz-

no-wychowawczą, prowadzoną wśród ogółu członków związku, mającą na celu kształtowanie i ugruntowanie naukowego poglądu na świat wśród samych nauczycieli, podstawowego warunku gwarantującego właściwe spełnianie swych zadań w socjalistycznej szkole.

Obok tego zagadnienia wysunęliśmy problem szkolno-pedagogiczny, kulturalno-oświatowy, socjalno-bytowy, ocenając całokształt działalności ZOZ (MOZ), gdyż wszystkie one pomagają nauczycielowi w jego pracy szkolnej. Coraz więcej jest takich ZOZ i MOZ, dla których sprawy bytowe nauczycieli nie są obce; pomagają one w realizacji uchwały Rządu z 20.X 1952 r. przyczyniając się tym do pozytywnego rozwiązania szczególnie spraw mieszkaniowych, umożliwiając w ten sposób nauczycielstwu wydajniejszą pracę w szkole.

W trakcie przeprowadzania zebrania sprawozdawczo-wyborczych należy zatem dokładnie przeanalizować sytuację bytową nauczycieli, aby konsekwentnie realizując wskazania Partii zlikwidować wszystkie dotychczasowe niedociągnięcia.

Dokonywać również przeglądu i oceny pracy masowo-wychowawczej nauczyciela w środowisku i jego udziału w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego, w socjalistycznej przebudowie wsi.

Akcja sprawozdawczo-wyborcza odbywa się w przededniu ważnej dla naszego narodu chwili — II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zebrania związkowe winny więc zmobilizować wszystkich nauczycieli do zdwojonych wysiłków dla uczczenia tego historycznego Zjazdu, dla umocnienia socjalistycznych osiągnięć Polski Ludowej.

J. B.

Sprawy oświaty na plenum KM PZPR w Rzeszowie

Członkowie Komitetu Miejskiego w Rzeszowie zebrali się, aby omawiać sprawy oświaty. Nagdy dotąd o tych zagadnieniach ze zwołanego zwołanego aktywnie nie uczestniczyli. Niektórzy towarzysze mieli apłiwości, czy sprostać zadaniu — dla większości z nich sprawy oświaty były rzeczą mało znaną — tak się przynajmniej wydawało.

Z trudności tych zdawali sobie sprawę towarzysze w Komitecie Miejskim. Toteż sekretarz KM tow. Płazewski specjalnie czuwał nad przygotowaniem referatu, komisja, która go opracowywała, zaczęła gromadzić materiały już od maja. W opracowywaniu referatu pomagali pracownicy Wydz. Oświaty Komitetu Wojewódzkiego. Dlatego też i referat, i dyskusja trwały ocenili pracę i postawę rzeszowskiego nauczycielstwa, jego wzrost ideologiczny i rozwój. Nawiązywano do pięknych tradycji lewicowego ruchu związkowego, do działalności nauczycieli KPP-ców i członków PPR, wywodzących się właśnie z Rzeszowa. Wymieniano szkoły i nauczycieli osiągniętych coraz lepsze wyniki w pracy i biorących coraz bardziej aktywny udział w życiu społecznym.

Członkowie plenum Komitetu Miejskiego i zaproszeni najbardziej aktywni nauczyciele starali się także w dyskusji wskazać źródła braków i niedociągnięć w pracy nad wychowaniem młodzieży i w postawie niektórych nauczycieli.

Jako główną przyczynę wskazywali towarzysze słabą pracę POP w szkołach oraz brak opieki ze strony KM nad tymi organizacjami. POP w szkołach nie są systematycznie obsługiwane przez aktywistów KM, sekretarze POP nie biorą udziału w odrabianiu sekretarzy organizowanych przez KM — stąd też niejednokrotnie praca POP w szkole toczy się swoją drogą, a życie idzie swoją. Zwrócono uwagę na to, że w niektórych organizacjach partyjnych cała praca partyjna pozostawia się sekretarzowi POP lub MOP, a pozostali członkowie ograniczają swój udział do nieregularnego uczęszczania na zebrania i odpłacania składek.

Tow. Kościelny opowiadając o POP przy Liceum Pedagogicznym wykazał, że dopiero kolektywna praca wszystkich członków daje należyte rezultaty. Towarzysze z Liceum Pedagogicznego często organizują otwarte zebrania partyjne, w których

biorą udział nauczyciele bezpartyjni i inni pracownicy szkoły, opiekują się specjalnie młodymi nauczycielami, pomagając im w przygotowaniu się do lekcji, w opracowywaniu rozkładów materiału.

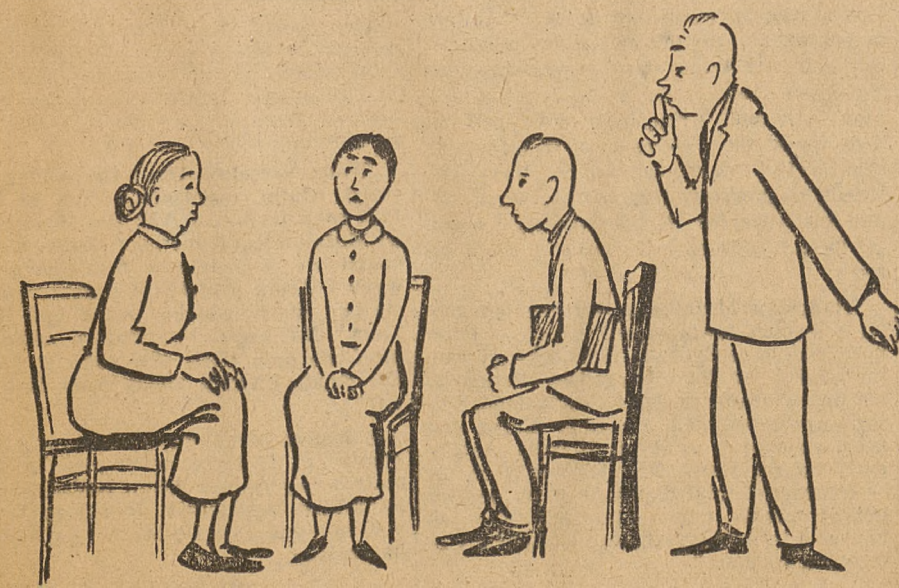
Towarzysze, członkowie plenum, zwrócili uwagę na słaby wzrost organizacji partyjnej wśród nauczycieli m. Rzeszowa. Tow. Papiak słusznie wskazał słabe powiązanie Komitetu Miejskiego z pracą POP w szkołach jako jedną z przyczyn tego zjawiska. Ponadto towarzysze partyjni niejednokrotnie zasklepiają się we własnym gronie, nie widzą, jak obok nich wyrastają nowi, młodzi nauczyciele, wychowani w organizacji ZMP-owskiej, którzy ze względu na swoją pracę i postawę zasługują w pełni na przyjęcie do partii. Członkowie POP zamiast pomagać im w ich dojrzeniu politycznym często odnoszą się do nich z rezerwą, onieśmielając i odsuwając ich od partii.

Towarzysze zwrócili także uwagę na słabą pracę organizacji i instancji związkowych. Zarząd oddziału i zarząd okręgu ZZN nie interesują się i nie znają pracy ZOZ. Przykład tego, w jaki sposób Zarząd Oddziału ocenia pracę ZOZ, dał tow. Kapala: na jednej z odpraw szkoleniowych powiatowy instruktor szkolenia skrytykował mocno pracę jednej z grup szkoleniowych. Na zapytanie, dlaczego właśnie krytykował tę grupę, odpowiedział, że jedynie od kierownika tej grupy otrzymał sprawozdanie o przebiegu szkolenia i dlatego nie mógł krytykować innych.

Mówiąc o pracy związkowej towarzysze zwrócili uwagę na formalizm, który ją cechuje, na to, że od ZOZ i MOZ żąda się tylko co pewien czas sprawozdań liczbowych z odbytych zebrania, ale nikt nie zainteresuje się poziomem politycznym zebrania, nikt nie pomaga przy ich organizowaniu.

Miejsce w dyskusji znalazła też sprawa warunków bytowych nauczycieli. Towarzysze słusznie skrytykowali Miejską Radę Narodową, która nie czyni żadnych wysiłków w celu zapewnienia mieszkań dla nauczycieli; wielu z nich do pracy dojeżdża aż z Przemyśla. Problemu tego, który jest bardzo istotny dla nauczycieli m. Rzeszowa nie widział i przewodził MRN, który w swoim wystąpieniu nie poinformował nawet zebranych

ZOZ interesuje się młodą nauczycielką



— Ależ ta młoda ma głośno na lekcji!...
— Nawet wcale nie głośno, tylko nie potrafi sobie zorganizować pracy...
— I pomyśleć, że takie dziewczę jest naszą koleżanką po fachu...
— Tsss! bo idzie!...

(nadesłała kol. Irena Karcerek ze Zwolenia pow. Koźminek)

Zgłaszam poprawki do programu matematyki w szkole podstawowej